20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 283.

Kraków, czwartek 5 grudnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Anglja nie ma szczęśliwej ręki na Wschodzie.

Rosja odrzuciła propozycje Halifaxa.

Kraków, 4 grudnia.

Lord Halifax, odpowiedzialny kierownik brytyjskiej polityki zagranicznej **wystąpił z inicjatywą poprawienia stosunków Wielkiej Brytanji z Rosją sowiecką**. Inicjatywa ta wynikała nie tyle z dobrej woli, ile z **groźnej sytuacji**, w jakiej Wielka Brytanja obecnie się znajduje. Chodziło o to, że znajdującej się wobec wielkiego niebezpieczeństwa Anglji byłoby bardzo na rękę, gdyby się udało pozyskać sympatje tak wielkiej potęgi, jak Rosja.

Wspomnienia z czasów wojny światowej odgrywały przytem wielką rolę. **Wówczas wielka, bogata w skarby ziemi i materjał ludzki Rosja pomagała koalicji w wojnie przeciw mocarstwom centralnym**, których trzon stanowiły Niemcy, jeśli się pominie narodowościowe państwo — Austrje. Francuzom udało się wpłynąć na Rosję w myśl własnych interesów i spowodować ówczesne petersburskie ministerstwo spraw zagranicznych do przystąpienia do wojny po stronie koalicji. Obietnice, poczynione wówczas w stosunku do Rosji, były bardzo pociągające.

Pod koniec wojny jednak w Rosji zapanował chaos,

straszliwy upust krwi, który mógłby każdemu innemu, mniejszemu państwu niż Rosja, położyć kres, zapanowała nędza i głód i zwątpienie.

Drogę do nowej formy państwowej musieli Rosjanie wyszukać sobie sami bez żadnej pomocy ze strony zagranicy, a zwłaszcza bez pomocy ze strony Anglji. Anglicy, w porozumieniu z Francuzami i państwem Czechów, utworzonem w państwie rosyjskiem, przyczynili się jeszcze do tego, aby powiększać chaos, by skrwawiony kraj bezcześcić.

Dwadzieścia pięć lat później Rosja stanęła znowu na drogach rozstajnych. Pamiętne dni sierpniowe r. 1939 wykazały jednak, że

Rosja dzisiejsza nie jest Rosją z r. 1914

i że Niemcy, stworzone przez Hitlera są innego rodzaju, niż Niemcy cesarskie z r. 1914. W pierwszej wojnie światowej Niemcy były nieprzygotowane, zarówno pod względem gospodarczym, jak i wojskowym a **niemiecka dyplomacja nie przeprowadziła żadnej akcji zabezpieczającej na wypadek wojny.** Naród niemiecki był rozczłonkowany na liczne partje i skutkiem tego istniało wiele różnolitych zapatrywań.

W r. 1939 było inaczej.

Moskwa nie myślała już tak, jak Petersburg, a Berlin przeszedł do tego, aby naprawić błąd z r. 1914 i w duchu Bismarcka zjednać sobie Rosję. Cały świat był w sierpniu 1939 r. zaskoczony, gdy narodowo-socjalistyczne Niemcy zawarły układ ze Związkiem Radzieckim na wschodzie. Nie było człowieka, którýby uważał dojście do skutku tego rodzaju paktu za możliwe. **I tylko dlatego, że nikt nie był przygotowany na taką zmianę rzeczy, uważano to za błąd Niemiec.**

Londyn zwłaszcza był przerażony, gdyż skrycie zawsze liczono się z czynnikiem rosyjskim i marzono o tem, że **wojna ta spowoduje łatwe pokonanie Niemiec, jeśli uda się po kilku dobrych radach olbrzyma rosyjskiego wprawić w ruch,** naturalnie w kierunku na Berlin.

Zanim jednak to uderzenie nastąpiło, już kontruderzenie z Berlina było dokonane

w formie zawarcia układu z rządem republiki radzieckiej.

Wstrząs w Londynie musiał być o tyle większy, że **Anglja sama starała się o pozyskanie Moskwy dla sprawy francusko-angielskiej w wojnie,** której wybuchu się spodziewano, aby zapewnić sobie wojskową i gospodarczą siłę Rosji.

W Moskwie przez kilka tygodni przebywała misja Anglików i Francuzów, wyczekując po przedpokojach ludzi, którzy decydowali w polityce zagranicznej Sowietów.

Wszystkie te zabiegi okazały się bezskutecznemi.

Ale nie rezygnowano z nich i dopiero gdy pakt niemiecko-rosyjski został opublikowany, wówczas ostatni członkowie misyj opuścili z wydłużonemi minami Moskwę.

Układ niemiecko-rosyjski był sensacją światową.

Od czasów wojny światowej żadne polityczne wydarzenie nie poruszyło tak głęboko opinję publiczną, jak właśnie ten układ, który, jak się to później okazało, posiadał **niezwykle doniosłe znaczenie dla Europy, a nawet dla całego świata.**

Wojna nadeszła i wykazała wartość układów niemiecko-rosyjskich. Rosja niema powodów do ubolewania, że wybrała nową drogę w swej polityce zagranicznej, w pewnej mierze drogę Bismarcka, wraz z Niemcami. Dwie wielkie potęgi wykazały światu, że **nie potrzebują występować wrogo wobec siebie, jeśli chodzi jedynie o różnolite formy wewnętrzno-polityczne i że roztropność, oraz jasno ujęcie wspólnych zagraniczno-politycznych celów. Jest bardziej decydującem, niż jakiekolwiek inne różnice.**

I właśnie Anglja była tą, która z uwagi na te różnice liczyła się z tem, że Rosja także i tym razem bezwarunkowo uczyni to, co jej zalecą Londyn i Paryż. **Dyplomacja londyńska okazała się w tej wojnie jako gorzej zorjentowana i wolniej pracująca.** Tak było już przed Halifaxem, i jeśli Anglja straciła wiele na swem prestiżu już przed obecną wojną, to w gruncie rzeczy należy to przypisać

zupełnie fałszywym hasłom polityki zagranicznej.

Anthony Eden, który niegdyś był przekonany, że Anglja posiada świadomego celów, energicznego ministra spraw zagranicznych rozczarował i w konflikcie abisyńskim odegrał niemal komiczną rolę.

Nie było to jednak decydującym początkiem w długim szeregu strat na prestiżu, jakie poniosła Wielka Brytanja. Dylemat, w jakim się dzisiaj Anglja znajduje — jest **zupełnie widoczny.** Nikt nie wątpi w to, że

Anglja toczy walkę na śmierć i życie, w którą się sama zapuściła.

Dokładnie jednak biorąc, dylemat ten istniał na długo już przed wybuchem wojny, lecz nie występował na jaw widocznie, jak obecnie, kiedy wyspa angielska musi się bronić przeciw dobrze przygotowanemu pod względem wojskowym, gospodarczym i politycznym przeciwnikowi. Jest wielu jeszcze ludzi, którzy **nie zdają sobie sprawy ze smutnej sytuacji, w jakiej znajduje się gwarant dawnej polskiej niezawisłości państwowej.** Oczekuje się cudu, obawiając się straszliwości wojny dla Anglji, podobnie jak tonący chwyta się źdźbła.

Zapewne i Niemcy muszą prowadzić ciężką walkę.

Także i Niemcy muszą ponosić wielkie ofiary w tej wojnie i są wystawione na wielkie niebezpieczeństwa. **Cóż jednak znaczą te niebezpieczeństwa w porównaniu z tem, co muszą przetrwać Anglicy podczas bombardowania ich dzień w dzień i noc w noc.**

Mówiliśmy już o tem, że Anglicy wierzą, iż czas wygra dla nich wojnę, podczas gdy Niemiec cierpliwie czeka na godzinę, w której zada **ostateczny cios swemu przeciwnikowi.** Ostatnio oczekuje się po konflikcie włosko-greckim, że on przyniesie ten cud, na który czeka się już tak długo. Czy jednak nadzieja ta na jakiś cud nie zakończy się znowu rozczarowaniem, tak, jak to stale było od początku wojny? — Czekajmy.

Ci, którzy nie dają się pouczyć, będą mieli jeszcze sposobność stwierdzić, jak dalece oddawali się złudnym nadziejom i padali ofiarą błędów, jak wędrowiec maszerujący po wilgotnem, zdradliwem trzęsawisku.

Tego rodzaju gorzkie rozczarowanie musiał przeżyć znowu lord Halifax, odpowiedzialny kierownik brytyjskiej polityki zagranicznej. **I znowu Rosjanie byli tymi, którzy zgotowali to rozczarowanie brytyjskiemu ministerstwu spraw zagran.**

W dniu 22 października Halifax zawiadomił Moskwę w swej nocie, że jest skłonnym do naradzenia się na temat istniejących między obydwoma państwami nieporozumień i że tego rodzaju oczyszczenie nieporozumień będzie połączone z pewnemi korzyściami dla Rosji sowieckiej.

Crips, ambasador brytyjski w Moskwie był tym, który **przekazał propozycję Halifaxa komisarjatowi spraw zagranicznych w Moskwie.** Od tego czasu upłynęło wiele dni a wojna stała się bogatszą o niejeden decydujący moment.

Moskwa dała długo czekać na swoją odpowiedź i wreszcie obecnie odpowiedziała na propozycję.

Miarodajni politycy Rosji badali sytuację i odrzucili propozycje Anglji.

Rosyjskiemu ambasadorowi w Londynie Majskiemu przydzielono bardzo interesujące zadanie udzielenia odpowiedzi rządowi angielskiemu.

Jakiego rodzaju była propozycja, którą Londyn skierował pod adresem Rosji?

Najprzód rząd brytyjski uroczyście oświadczył, iż chce **uznać stan rzeczy, stworzony przez Rosję w państwach bałtyckich,** o ile Rosja zgodzi się wnioski Anglji. Był to pewnego rodzaju akt łaski, który ze strony angielskiej miał zmazać, uznane za grzech, polityczne przypadki. Jak wiadomo, Wielka Brytanja była tą, która aż do niedawna **zawsze zaznaczała, że w rejonie nadbałtyckim Rosjanie dopuścili się wielkiego grzechu,** a Niemcy im w tem dopomogli. To, co wczoraj było **grzechem** — nagle ma być dzisiaj **czynem,** potwierdzonym przez Boga i świat? Tak chciał Halifax, ponieważ nie mógł dać swemu krajowi lepszej rady.

Rosjanie jednak przypomnieli mu o tem, że **w Anglji leżą jeszcze depozyty państw bałtyckich w wysokości 4 milj. funtów szterlingów,** że Anglja przywłaszczyła sobie czterdzieści estońskich i łotewskich okrętów handlowych i że trzy wcielone do republiki radzieckiej przez Rosję państwa bałtyckie

ciągle jeszcze utrzymują w Londynie tak zwane poselstwa,

które są przez rząd brytyjski nietylko uznawane, ale także wspierane moralnie i pieniężnie.

O tem przypomniał Majski z upoważnienia swego rządu lordowi ministrowi spraw zagranicznych, który przez swoją propozycję usiłował dać wyraz swej sympatji do Rosji.

Drugi punkt angielskiej propozycji dotyczył brytyjskiej obietnicy **nie zawierania z innemi państwami koalicji wrogiej Rosji Sowieckiej.** Także i na to udzielono odpowiedzi, gdyż Rosja nie potrzebuje się w chwili obecnej obawiać nieprzyjaznej sobie koalicji, w której nie będzie Niemiec.

Ostatni punkt sięga daleko w przyszłość.

Obiecuje się rządowi w Moskwie, że Anglja zatroszczy się już o to, **aby Rosja mogła wysłać swych przedstawicieli na konferencję pokojową.** Na punkt ten odpowiedziano, że konferencja pokojowa państw europejskich bez udziału Rosji byłaby nonsensem, o którym nie warto mówić.

Halifax, po nieudaniu się tego dyplomatycznego usiłowania zbliżenia się do Rosji, znalazł się w jeszcze przykrzejszej sytuacji, niż przedtem, gdyż

naraził się na kpiny całego świata dyplomatycznego.

A kpiny takie mogą mieć śmiertelne znaczenie.

Lord Halifax mógł oszczędzić ciężko doświadczanemu imperjum brytyjskiemu i jeszcze ciężej doświadczanemu narodowi angielskiemu tego rodzaju eskapad, gdyż jego stanowisko, jak to mówią od szeregu tygodni, i tak jest już **poważnie zachwiane.** Churchillowi udało się w ostatniej chwili wkroczyć i uchronić swego ministra spraw zagranicznych od upadku. Czy uda się Churchillowi, który stworzony jest z innego niejako materjału, jeszcze raz uratować swego męża zaufania — Halifaxa, należy jednak wątpić.

Angija niema szczęśliwej ręki na wschodzie.

Przekonali się o tem na własnej skórze Polacy. Rosja jednak nie myśli o tem, aby za innych wyciągać kasztany z ognia.

Obserwator.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły 160.000 ton jednego dnia.

Dalsze ataki samolotów niemieckich na Southampton.

Berlin, 4 grudnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

W dniu 2 grudnia niemieckie łodzie podwodne zaatakowały wielki konwój, skierowany do Anglji, ze szczególnym sukcesem i rozbiły go. Mimo silnego zabezpieczenia przez krążowniki i kontrtorpedowce i natychmiast uruchomionej zaciętej obrony, 15 okrętów, pojemności ponad 100.000 ton, oraz należący do zabezpieczenia konwoju brytyjski krążownik pomocniczy pojemności 17.000 ton zostało odstrzelonych od konwoju i zatopionych.

Zatopienie dwóch dalszych okrętów konwoju, łącznej pojemności 10.000 ton jest prawdopodobne.

W sukcesie tym uczestniczy łódź podwodna pod komendą kapitana porucznika Mengersena przez zatopienie pięciu okrętów, pojemności łącznej 41.000 ton.

Poza wymienionemi sukcesami dalsza łódź podwodna donosi o zatopieniu dwóch uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych łącznej pojemności 21.247 ton, w tem nowoczesnego motorowca brytyjskiego „Victor Ross", pojemności 11.247 ton.

Tam samem w ciągu 2 grudnia jedynie przez łodzie podwodne zatopione zostały ponad 160.000 ton.

Jak już doniesiono, silniejsze formacje niemieckich samolotów bojowych kontynuowały w nocy na poniedziałek ataki na Southampton i rozszerzyły utrzymujące się jeszcze pożary. Wybuchy w domach składowych dzielnicy portowej były widoczne daleko poza kanałem aż do Francji. Słabość brytyjskiej obrony była powiększona przez celność samolotów niemieckich.

Także i Londyn, Birmingham i Liverpool były atakowane bombami.

Minowanie portów brytyjskich było kontynuowane.

Działalność lotnictwa za dnia ograniczyła się do wywiadu. Na południowy zachód od Irlandji został przytem zatopiony celnem trafieniem bombą okręt handlowy.

W nocy na 3 grudnia silniejsze formacje niemieckie zaatakowały miasto portowe na zachodniem wybrzeżu brytyjskiem.

Nocna działalność brytyjskiego lotnictwa ograniczyła się do kilku nalotów na obsadzone obszary nadbrzeżne.

Jeden samolot niemiecki zaginął.

Nowy nalot na Bristol.

Berlin, 4 grudnia. **Według doniesień nadeszłych do naczelnej komendy armji niemieckiej silniejsze formacje samolotów bojowych zaatakowały w nocy z 3 grudnia urządzenia portowe w Bristolu bombami wszelkiego kalibru.**

Przy naogół złej pogodzie niemieckie samoloty, zniżyły się częściowo aż do nisko leżących dolnych warstw chmur, aby móc celowo zaatakować wskazane objekty. Jeden z samooltów, który leciał szczególnie nisko pod koniec nalotu, stwierdził, że na wschodzie i zachodzie miasta powierzchnia około 1 kilometra kwadratowego stała w płomieniach. Widziano również długie szeregi płonących domów składowych i spichlerzy. Inna z obserwacyj potwierdziła skuteczność ataku.

Na Atlantyku storpedowano pięć brytyjskich statków towarowych.

(=) **Nowy Jork,** 4 grudnia. Amerykańska krótkofalówka przyjęła iskrową depeszę, według której w ciągu niespełna 2 i pół godzin storpedowane zostały w odległości około 600 mil morskich od północnych wybrzeży Irlandji **3 parowce brytyjskie.**

Jak obecnie informują, jeden z tych statków był brytyjski transportowiec **„Goodligh“** (poj. 5.448 br. t. r.). Nazwa drugiego statku jest **nieznana** z powodu niewyraźnego nadania jej znakami Morse'a. Niewątpliwie był to zupełnie nowy statek, odbywający swą podróż „dziewiczą“. Trzecim statkiem jest transportowiec **„Lady Cassly“** (poj. 5.497 br. t. r.).

Nieco później krótkofalówka Mackay odebrała sygnały SOS z **dwu innych statków brytyjskich,** z których wynikało, że mn. w. w odległości 600 mil morskich od północnego wybrzeża Irlandji uległy one storpedowaniu. Na podstawie informacyj podawanych przy pomocy alfabetu Morsea radjostacja Mackay przypuszcza, że w jednym wypadku chodziło o brytyjski statek frachtowy **„Victoria“,** natomiast jeśli chodzi o nazwę drugiego statku, to na podstawie depeszy iskrowej **nie można było nazwy tej odcyfrować.**

Na podstawie informacji krótkofalówki Mackay, w wspomnianej części Atlantyku zatonęło **w ciągu 5 godzin 5 brytyjskich statków transportowych.**

SOS z pokładu transportowca „W. Hendrick“.

(=) **Nowy Jork,** 4 grudnia. Krótkofalówka Mackay przejęła sygnały alarmowe z pokładu brytyjskiego statku transportowego „W. Hendrick“, storpedowanego w odległości ok. 240 mil morskich na zachód od Irlandji.

Anglja straciła kontrtorpedowiec.

(S) **Sztokholm,** 4 grudnia. **Brytyjska admiralicja donosi o utracie kontrtorpedowca „Sturdy“.**

Wspomniany okręt liczył 905 ton wyporności i posiadał załogę w sile 88 marynarzy. Szybkość „Sturdy“ liczyła 36 węzłów na godzinę.

Nie wolno ujawniać nazw okrętów!

Berno, 4 grudnia. **Władze angielskie w Gibraltarze wydały zakaz ujawniania nazw okrętów wpływających do portu.** Starają się one zapobiedz temu w ten sposób, że nazwa każdego wpływającego okrętu zostaje natychmiast zakryta, a żołnierze wychodzący na ląd muszą oddawać władzom miejscowym swoje czapki, otrzymując wzamian na czas swego pobytu czapki bez napisów.

Jerzy VI członkiem honorowym organizacji pracy.

Berno, 4 grudnia. Ostatnio otrzymał król Jerzy VI od deputacji wysłanej przez kongres pracy złoty medal, uprawniający go do wzięcia udziału w posiedzeniach organizacji pracy. Jak donoszą pisma angielskie, stanowi wręczenie tego medalu tyle co mianowanie członkiem honorowym. Również Churchill, który jak wiadomo zajmuje się w wolnych chwilach murowaniem, jest członkiem honorowym tej organizacji i płaci punktualnie swoje składki. Te demonstracje wiernopoddańcze mają scementować angielski świat pracy z sferami kierowniczemi.

Gazeta na jednej stronie.

Sztokholm, 4 grudnia. **Jedno z największych pism Bristolu wyszło po ciężkiem bombardowaniu niemieckiem w objętości 1 strony, zawierając jedynie opis zbombardowania miasta, „które nie może być bliżej określone“.** Tytuł artykułu brzmiał: „Wielki nalot nocny na pewne miasto na zachodzie“.

Ciekawe odkrycie.

Berlin, 4 grudnia. **Ostatnio przeprowadzone prace w okolicy miasta Lebane odkryły fundamenty zamku bizantyńskiego cesarza Justyniana.**

Zamek ten znajduje się na płaskowzgórzu, który od dawna zwany jest w okolicy „góra cesarzowej“. Od pięciu lat prowadzone prace pozwoliły obecnie zorjentować się w rozkładzie rezydencji cesarskiej, która zawiera bardzo wiele ciekawych szczegółów, tak pod względem architektonicznym, jak i historycznym.

Brytyjski krążownik storpedowany przez włoską łódź podwodną.

Rzym, 4 grudnia. Włoski komunikat wojskowy z wtorku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Greckie ataki i kontrataki wojsk włoskich na froncie 9 i 11 armji. Włoskie lotnictwo współpracowało z wojskami lądowemi, bombardując drogi łącznikowe i atakując nieprzyjacielskie stanowiska oraz wozy ciężarowe w niskich lotach.

Włoskie formacje bombardowały nowy fort i inne objekty wojskowe na Korfu.

Nad środkową częścią morza Śródziemnego włoscy myśliwcy **zestrzelili nieprzyjacielski samolot typu Blenheim.**

W nocy z 27 na 28 listopada jedna z włoskich łodzi podwodnych, która krążyła na wodach kanału Sycylijskiego, **zaatakowała nadpływający od Malty nieprzyjacielski krążownik w otoczeniu dwóch kontrtorpedowców i trafiła go torpedą.**

W **Afryce północnej** atak nieprzyjacielski na włoskie stanowiska w El Gusala w masywie górskim El Auenat, wspierany przez ogień artylerji, został odparty przez włoski garnizon. Włoskie samoloty zaatakowały i ostrzelały angielskie stanowisko w Ain el Prins w niskim locie.

W **Afryce wschodniej** nieprzyjacielskie naloty na Adi Ugri i Zula wyrządziły tylko lekką szkodę materjalową, ofiar nie było. W Metemma **jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony** przez wojska włoskie. Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły kilka bomb na Neapol i Augustę, które spowodowały nic nie znaczącą szkodę i kilka lekkich pożarów, natychmiast ugaszonych. Niema żadnych ofiar.

Jedna z włoskich łodzi podwodnych, która powróciła do swej bazy, zakomunikowała, że w **dn. 28 listopada zatopiła na Atlantyku angielski parowiec „Lillian Moller“, pojemności 5.000 ton.**

Brytyjska admiralicja powiadomiła niedawno o stracie łodzi podwodnych „Rainbow“ i „Triad“. Łodzie te operowały na Morzu Śródziemnem. Należą zatem do tych, które zostały zniszczone przez włoską marynarkę wojenną, jak już doniesiono w komunikatach wojskowych.

Szczegóły, dotyczące zatopionych łodzi są następujące: **„Rainbow“:** wyporność na powierzchni wody 1.475 ton, pod wodą 2.030 ton; uzbrojenie: 8 wyrzutni torpedowych kalibru 58.8 cm, jedno działo kalibru 10.2 cm i dwa karabiny maszynowe przeciwlotnicze. Łódź podwodna **„Triad“:** wyporność na powierzchni 1.090 ton, pod wodą 1.575 ton, uzbrojenie: 10 wyrzutni torpedowych kalibru 58.8 cm, jedno działo kalibru 10.2 cm i dwa działa szybkostrzelne przeciwlotnicze.

Zażarte walki wręcz w Epirze.

Rzym, 4 grudnia. Od blisko tygodnia na długim froncie albańsko-greckim wre walka wręcz. Dowództwo greckie nie oszczędza ani wojsk, ani materjału, aby przełamać stanowiska, zajęte przez 9 i 11 armję włoską. Do ostatniego ataku Grecy użyli całego korpusu wojska. Grecki głównodowodzący gen. Papagos chce zapewne doprowadzić do rozstrzygnięcia przez swoją, od sześciu dni trwającą ofenzywę, zanim włoskie przygotowania do kontrataku zostaną ukończone. Wszystkie jednak ataki greckie rozbijają się o zażartą obronę włoskich wojsk, które na kilku odcinkach przeszły do kontrataków.

Do zdania sobie sprawy ze szczególnego rodzaju tej wojny górskiej dopomaga fakt, wymieniany wielokrotnie w wojennych komunikatach włoskich, że **po obydwu stronach używa się oddziałów kawalerji.** Na trudnym, poprzerzynanym jarami terenie Epiru i Macedonji **nie istnieje wogóle jakiś stały front.** Taktyczna podstawa do oderwanych akcyj kawalerji istnieje tem więcej, że **warunki drogowe uniemożliwiają zastosowanie samochodów i czołgów.**

Rozwiązanie rumuńskiej policji legjonowej.

Bukareszt, 4 grudnia. **Na rozkaz przywódcy ruchu legjonowego Horji Simy, rozwiązana została rumuńska policja legjonowa.** Członkowie policji legjonowej zostaną wcieleni do innych formacyj legjonowych, a część z nich, zdatna do służby, do policji państwowej.

W Bukareszcie pozostawiono służbę porządkową ruchu legjonowego. Zarządzenie to zostało umotywwane tem, że **policja legjonowa wypełniła już swoje zadanie.** Zadanie, to polegało, jak to podkreślił Horia Sima w swym rozkazie, na popieraniu reżimu legjonowego w okresie przejściowym podczas konsolidacji.

Równocześnie Horia Sima zarządził surowe śledztwo przeciwko tym, którzy „w ciągu ostatnich trzech miesięcy wśliznęli się do ruchu legjonowego“. **Kto nie wykazał zrozumienia ducha legjonowego, to będzie wyrzucony.** Noszenie zielonych koszul zostało zakazane aż do ostatecznego uregulowania. Wyjątek stanowią uroczystości oraz służba w partji.

Rumunja tworzy centralę zbożową

Bukareszt, 4 grudnia. **Na podstawie rozporządzenia rady ministrów o racjonalizacji handlu zbożem, zostało rumuńskie ministerstwo rolnictwa upełnomocnione do stworzenia centrali zbożowej pod nazwą „Centrale Cerealelor S-A. R.“ z siedzibą w Bukareszcie.**

Centrala ta będzie przeprowadzała kontrolę handlu zbożem, również będzie dbała o zachowanie odpowiednich cen i t. d. Nowej centrali, która jest towarzystwem akcyjnem, podlegają wszystkie osoby i wszystkie przedsiębiorstwa zajmujące się zawodowo handlem zboża, jak również jego przeróbką. Pod określeniem zboże rozumie się tutaj zarówno pszenicę, jęczmień, owies, żyto, jak też kukurydzę, groch, fasolę, łubin i t. d. Rozporządzenie tworzące centralę zbożową, przewiduje również gromadzenie zapasów na wypadek złego żniwa.

USA i konjunktura budowlana.

Nowy Jork, 4 grudnia. Według obliczeń urzędowych zaistnieje w roku 1941 niezwykle korzystna konjunktura budowlana, która spowoduje inwestycje w kwocie 4 miljardów 400 miljonów dolarów, podczas gdy w roku 1940 inwestowano o 14 procent mniej. **Jest to najwyższy stan inwestycyj budowlanych od roku 1930.** Według rodzaju budowli przypada na budowle mieszkaniowe 1530 miljonów, na budowle fabryczne 1400 miljonów.

Kulminacyjny punkt eksportu USA.

Nowy Jork, 4 grudnia. **Eksport amerykański za czas od września 1939 do sierpnia 1940 wykazuje największe natężenie, jaki posiadał od roku 1921.**

Saldo aktywne wynosi za ten czas 1400 miljonów dolarów. Wywóz wynosił w tym czasie dokładnie 4 miljardy dolarów, co stanowi podniesienie się wywozu o 37 procent w porównaniu do ub. roku. Jeżeli chodzi o wywóz ze Stanów Zjednoczonych do Ameryki południowej, to podniósł się on w omawianym czasie o 50 procent, podczas gdy przywóz z tych krajów do Stanów Zjednoczonych wzmógł się o 31.3 proc.

Prasa amerykańska zadowolona z ustąpienia Kennedy'ego.

Nowy Jork, 4 grudnia. **Dzienniki nowojorskie z wtorku podają w wątpliwość zdolność oceny wypadków ze strony b. ambasadora amerykańskiego w Londynie Kennedyego.**

Opinja publiczna Stanów Zjednoczonych, zdaniem „New York Times“, nie może zapomnieć zasług Kennedy'ego, jeśli jednak ustępuje wśród bardzo niełatwych okoliczności to musi to sobie sam przypisać. Pismo zaznacza, że Kennedy skłania się do pesymizmu i z tego powodu jego opinję należy przyjmować bardzo ostrożnie.

Jeszcze chłodniejszym jest komentarz „New York Herald Tribune“, który **zarzuca Kennedy'emu, że robił własną politykę, zamiast reprezentować Stany Zjednoczone.** W swych urzędowych deklaracjach zawsze wyrażał się „niejasno“. Po jego ustąpieniu opinja publiczna Stanów Zjednoczonych „odetchnie“.

Dlaczego przerwano manewry argentyńskie?

(=) **Buenos Aires,** 4 grudnia. Argentyńskie dzienniki zgodnie stwierdzają, że dostarczone przez Stany Zjednoczone samoloty wojskowe dla Argentyny okazały się **niedoskonałe.**

Dzienniki nawiązują do odbywających się ostatnio w prowincji Mendoza manewrów wojskowych i donoszą, że samoloty amerykańskie zostały **wskutek burzy gradowej** tak poważnie uszkodzone, iż nie nadają się do użytku. Pisma informują, że grad zniszczył drewniane i płócienne części amerykańskich samolotów, wobec czego musiano przerwać manewry lotnicze. Ministerstwo wojny w Argentynie wydało urzędowy komunikat, w którym potwierdziło powstanie uszkodzeń.

Wydalenie attache prasowego.

Nowy Jork, 4 grudnia. **Brytyjski attache prasowy poselstwa w Nikaragui udał się ostatnio do Honduras, gdyż dano mu do poznania, że obecność jego jest niepożądaną.** Powodem tego zajścia jest okoliczność, że dyplomata angielski rozpuszczał pogłoski, jakoby w niemieckim klubie w Nikaragui znaleziono broń.

Żydzi w Holandji.

Amsterdam, 4 grudunia. Komisarz Rzeszy dla terenów holenderskich wydał ostatnio rozporządzenie, według którego wszyscy żydzi pełniący obowiązki w urzędach publicznych na terenie Holandji mają być zwolnieni ze swoich stanowisk, natomiast nie tracą przez to prawa do pobierania płac, względnie innych świadczeń finansowych. Odnośne władze podały, że rozporządzenie to zostało wydane celem uniemożliwienia tamtejszym żydom przeciwdziałania rozporządzeniom władz niemieckich. Nie chodzi więc tutaj o wtrącanie się do wewnętrznych spraw holenderskich, lecz o postanowienie, które w przyszłości może być cofnięte.

B. minister na urlopie.

Berno, 4 grudnia. B. minister spraw zagranicznych rządu norweskiego profesor Koth, który odegrał w związku z wciągnięciem Norwegji do wojny dużą rolę, udał się obecnie, jak donoszą z Londynu, na 3 miesięczny urlop.

Dziennikarze zwiedzają dalsze nieuszkodzone okręty włoskie.

(=) **Rzym,** 4 grudnia. **Przedstawiciele prasy zagranicznej, zaproszeni przez ministerstwo marynarki, mogli również w poniedziałek przy oględzinach drugiej grupy włoskich jednostek, uczestniczących w bitwie morskiej koło Kap Teulada stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że jednostki te nie zostały trafione ani w jakikolwiek sposób uszkodzone torpedami, bombami lub pociskami.**

Dotyczy to ciężkich krążowników „Bolzano“, „Trento“ i „Trieste“, a nadto mniejszych jednostek, stojących w tym samym włoskim porcie śródziemnomorskim. Straty po stronie włoskiej ograniczają się więc do czasowej niezdolności działania kontrtorpedowca „Lanciere“, którego pod ochroną kilku krążowników przyholowano we środę wieczór bez żadnych przeszkód do pewnego portu włoskiego, celem naprawy.

Natomiast straty po stronie angielskiej wynoszą sześć wielkich jednostek, w tem ciężki krążownik „Berwick“, do którego przyznaje się admiralicja brytyjska, oraz drugi ciężki krążownik klasy „Birmingham“, podczas kiedy cztery dalsze duże jednostki, mianowicie okręt linjowy, jeden lotniskowiec i dwa dalsze ciężkie krążowniki trafione zostały bombami przez włoskie samoloty.

Wydalenie dwóch dziennikarzy z Turcji.

(=) **Stambuł,** 4 grudnia. **Władze tureckie wydaliły dwóch zagranicznych dziennikarzy:** przedstawiciela agencji prasowej United Press, oraz korespondentkę angielskiego dziennika „News Chronicle“.

Oboje otrzymali polecenie opuszczenia Turcji do 4 grudnia. O powodach wydalenia nie podano żadnych szczegółów do wiadomości.

Wielka katastrofa kolejowa w Hiszpanji.

53 zabitych — ponad 60 rannych.

Saragosa, 4 grudnia. — **We wtorek rano opodal stacji kolejowej Velilla de Ebro zderzyły się ze sobą pociągi ekspresowe, zdążające z Madrytu do Barcelony. Parowozy wpadły na siebie z taką siłą, że rozbite zazczepiły się ze sobą, a równocześnie zdruzgotały kilka wagonów osobowych.**

Według dotychczasowych obliczeń wśród ofiar katastrofy jest 28 zabitych i 40 rannych.

Komunikacja kolejowa nie uległa przerwie. Na miejsce wypadku udały się kolejowe drużyny robotnicze z Saragosy, Madrytu i Barcelony.

Według ostatnich doniesień w sprawie katastrofy kolejowej pod Velilla de Ebro, **liczba śmiertelnych ofiar wynosi 53, a liczba rannych ponad 60.**

Przyczyn katastrofy należy doszukiwać się **w spóźnieniu ekspresu, zdążającego z Barcelony.** Zazwyczaj obydwa pociągi pospieszne mijały się na trasie na dworcu Puebla de Hijar. Skutkiem spóźnienia punkt mijania został przesunięty na dworzec Velilla de Ebro. Zapewne zwrotnice były popsute. Z zabitych zdołano narazie zidentyfikować 20 osób.

Jak zginął komisarz Syrji Chiappe?

Francuski komunikat urzędowy.



Komisarz Syrji Jean Chiappe.

(=) **Vichy,** 4 grudnia. **W związku z śmiertelnym wypadkiem Jean Chiappe'go, mianowanego wysokim komisarzem dla Syrji, ukazał się urzędowy komunikat treści następującej:**

„Ambasador i wysoki komisarz Syrji i Libanonu zmarł w tragicznych warunkach. W ub. środę opuścił on Francję w samolocie komunikacyjnym, celem udania się do Bejrutu na nową placówkę urzędową. Pierwszym etapem lotu miał być Tunis.

W czasie przelotu nad morzem Śródziemnem, samolot, którym leciał Chiappe, **dostał się pod obstrzał karabinu maszynowego z angielskiego samolotu myśliwskiego.** W ub. środę ok. godz. 12.06, gdy samolot znalazł się w połowie drogi między Sardynją i wybrzeżem afrykańskiem, odebrano drogą radjową wezwanie Chiappego z samolotu: **„Jesteśmy ostrzeliwani, samolot płonie, SOS".**

Bezpośrednio potem wystartowały z lotniska w Tunisie samoloty francuskie, potrolując okolicę, gdzie rozegrał się dramat powietrzny. **Wszelkie jednak poszukiwania okazały się daremnemi.** Niemniej bez wyniku pozostały poszukiwania, dokonywane przez francuski torpedowiec „Buffon".

Później dopiero zauważono **szczątki samolotu oraz koło ratunkowe z napisem: „Air France", pływające po morzu.** Rząd francuski nie publikował tej informacji ze zbytnim pośpiechem, ponieważ przypuszczał, iż pasażerom samolotu udało się uratować przy pomocy pływających w okolicy statków wojennych.

W wyniku nadeszłych wiadomości, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że **samolot „Air France" uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, a podróżni i załoga ponieśli śmierć.**

W komunikacyjnym samolocie typu Farman znajdowali się jako podróżni **Jean Chiappe** oraz pewien oficer, jak również załoga, składająca się z pilotów Guillaumeta i Reine'a, le Duff'a, Franques i Montaubien'a. Rząd francuski pogrążył się w żałobie nad wszystkiemi ofiarami nieszczęścia. Oddaje on hołd wielkiemu swemu mężowi J. Chiappe, który zawsze stał na usługach państwa. Jego zgon dotkliwie odbił się na wszystkich, którzy go znali i cenili. Niemniej godnymi czci są piloci samolotu oraz jego załoga, która niejednokrotnie dawała dowody ofiarności i zginęła w przestworzach, które nie zawahała się pokonywać.

Dookoła przyczyn zgonu Chiappe'go.

(=) **Zurych,** 4 grudnia. Wiadomość o zamachu Anglików na samolot, w którym Chiappe odbywał podróż służbową wywarła w politycznych kołach Vichy silne zdenerwowanie i żywe oburzenie, które od czasu Dunkierki i Oranu jeszcze bardziej pogłębiło ujemne dla Anglików nastroje. We Francji mówi się powszechnie o tem, że **niezawodnie chodziło Anglikom o to, aby nie dopuścić do objęcia placówki energicznego człowieka, któryby mógł przeszkodzić w zamiarach Anglików opanowania Bliskiego Wschodu.**

Rząd w Vichy prawdopodobnie celowo opóźniał opublikowanie informacji o nieszczęśliwym wypadku, biorąc pod uwagę chorobę żony zamordowanego, a również w nadziei, że przecież uda się uratować choćby jedną z pośród 6-ciu lecących samolotem osób, która mogłaby udzielić polegającej na prawdzie i istotnej informacji o okolicznościach, w jakich wypadek miał miejsce, aby wyrobić sobie o wszystkiem właściwy sąd.

Pomimo, iż sprawa otoczona była dyskrecją, przedostały się do wiadomości publicznej pogłoski na ten temat, a równocześnie redakcje pism zwróciły się do czynników rządowych o wyjaśnienia. Straciwszy nadzieję na możliwość odnalezienia zaginionych rząd zdecydował się w sobotę na opublikowanie krótkiego sprawozdania.

Koła angielskie rozkolportowały niebawem pogłoskę, według której **pasażerowie samolotu znaleźli się niespodziewanie w zasięgu walki powietrznej samolotów angielskich z włoskiemi i, chcąc zbliska przyjrzeć się akcji, miał samolot pasażerski zbliżyć się niepostrzeżenie w okolicę, gdzie wrzała walka.**

Przypuszczenie to jednak uważane jest powszechnie jako niemożliwe do przyjęcia, bowiem trudno podejrzewać osobę tak poważną i zrównoważoną jak Chiappe, aby z prostej tylko ciekawości dopuściła do czegoś podobnego, a równocześnie by ryzykowała własną osobę, na której ciążyło poważne zadanie i nowa misja urzędowa.

O nieszczęśliwym wypadku wie się w Vichy oficjalnie jedynie z krótkiej informacji, przesłanej przez Chiappe'go drogą radjową. Z innych źródeł nadeszła wiadomość, iż w czasie przelotu samolotu komunikacyjnego na odcinku między Sardynją a wybrzeżem północno-afrykańskiem **widziano większą ilość samolotów angielskich w związku z szeroko rozgałęzioną akcją bojową na morzu.**

Po strąceniu francuskiego samolotu, który nie mógł się równać co do szybkości i zwrotności angielskim samolotom myśliwskim, a również nie mógł uchylić się przed ogniem karabinów maszynowych z samolotu angielskiego, doniosły o tem wydarzeniu włoskie władze marynarki komisji zawieszenia broni, którym udało się przejąć sygnały alarmowe SOS, nadawane z samolotu pasażerskiego.

Wysłano natychmiast szereg samolotów pościgowych dla przeprowadzenia poszukiwań, **samoloty te jednak powróciły bez jakiegokolwiek rezultatu.** Dopiero później powiadomiono, że na morzu znaleziono szczątki kadłuba samolotu oraz pierścień ratunkowy.

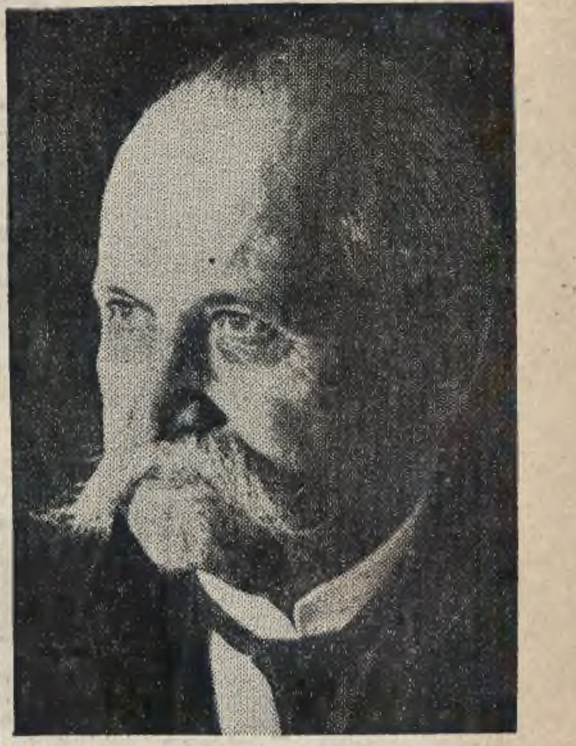
Poza Chiappem znajdowało się w samolocie **5-ciu pilotów** a wśród nich **dwóch najsławniejszych lotników francuskich.** Jednemu z nich udało się przelecieć czterokrotnie Atlantyk na wodnopłatowcu „Lieutenant de Vaisseau", przyczem odbył on w powietrzu przestrzeń ponad miljona kilometrów. Drugi zaginiony lotnik, należał do najlepszych pilotów na linji brazylijskiej.

Sylwetka polityczna.

Kyösti Kallio.

Kraków, 4 grudnia.

Prezydent Finlandji, Kyösti Kallio, zgłosił rezygnację ze swego stanowiska.



Prezydent Kyösti Kalio.

Decyzja ta nie jest niespodzianką, gdyż, jak wiadomo, Kallio przeszedł we wrześniu atak apoplektyczny, **w wyniku którego stracił mowę.** Już wtedy musiał wycofać się z czynnej pracy, a na stanowisku prezydenta zastępował go prezes rady ministrów Risto Ryti.

Kyösti Kallio urodził się w dn. 10 kwietnia 1873 w Ylivieska, jako syn wieśniaka. Od r. 1895 sam.uprawiał rolę, podobnie, jak jego ojciec, co jednak nie przeszkadzało mu w zajmowaniu się polityką. W latach 1904—1905 i 1905—1906 był **reprezentantem stanu włościańskiego** w reprezentacji krajowej. Od r. 1907 nieprzerwanie reprezentował on partję rolniczą. Partja ta występowała w obronie interesów włościaństwa, przeciwstawiając się mieszczanom i urzędnikom, a przytem była silnie nacjonalistyczna.

Mimo zaciętej opozycji partji szwedzkiej, **Kallio został wybrany prezydentem parlamentu w latach 1920 i 1924,** aczkolwiek drugiego oficjalnego języka kraju — szwedzkiego nie opanował w zupełności. W latach 1919—1922 był on również **ministrem rolnictwa,** przyczem wyróżnił się przeforsowaniem reformy rolnej w r. 1922, która nosi nazwę Lex Kallio.

W r. 1922 Kallio **utworzył własny gabinet,** przyczem najważniejszem posunięciem tego gabinetu było rozwiązanie partji komunistycznej w jesieni 1923 r., kiedy zaaresztowano grupę komunistycznych działaczy parlamentarnych i ostro zwalczano wszelkie organizacje komunistyczne oraz dzienniki. W r. 1925 **Kallo utworzył drugi gabinet,** składający się z sześciu przedstawicieli partji włościańskiej i sześciu reprezentantów mieszczaństwa. W listopadzie 1926 gabinet Kallio **ustąpił** na skutek interpelacji w sprawie dostaw amunicji. Rząd objął gabinet socjalistyczny pod przewodnictwem Tannera.

W r. 1929, w sierpniu, Kallio **powraca do steru rządów.** W niecały rok później gabinet został jednak obalony, ponieważ nie zdołał przeforsować w parlamencie ustawy o zlikwidowaniu komunizmu w całym kraju. Mimo tej porażki **został w r. 1937 wybrany prezydentem republiki.**

Kwestja następstwa po prezydencie Kallio jest o tyle skomplikowana, że system wyborów prezydenta, oparty na wyborach pośrednich, **wymaga najprzód wyboru elektorów.** Obecnie system ten zdaje się zostanie ominięty, gdyż wszystkie partje zgadzają się na to, aby **wyboru dokonali ci sami elektorowie, którzy w r. 1937 wybrali prezydentem Kallio.** Gdyby projekt ten został zatwierdzony, wówczas nowy prezydent zostałby wybrany jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Z uwagi na sytuację międzynarodową opinja publiczna domaga się możliwie najszybszego przeprowadzenia nowych wyborów.

Z pośród kandydatów na prezydenta republiki wymienia się pięciu fińskich mężów stanu, którzy posiadają największe szanse. Najpoważniejszym z pośród nich jest **przywódca drobnych rolników Ynnien.** Wymienia się pozatem obecnego premjera **Ryti'ego,** posła w Moskwie **Paasikivi,** posła w Berlinie **Kivimaki** i wreszcie **Pera Svinhufvud,** istotnego założyciela republiki fińskiej i długoletniego prezydenta republiki.

Francja ma 10-ciu admirałów.

Vichy, 4 grudnia. Jak informują, na wniosek francuskiego ministra marynarki Darlana, **mianowany został admirałem Emmanuele Ollive,** kontradmirał francuskiego lotnictwa na odcinku Atlantyku południowego. Łącznie z tą nominacją uzyskuje 10 czołowych osobistości w nowej Francji tytuł admiralski, wprowadzony na dwa miesiące przed wybuchem wojny we Francji.

Przywrócony tytuł admiralski uzyskali: admirał marynarki **Darlan,** admirał **de la Borne, Dyoyen** admirał i głównodowodzący marynarki dalekomorskiej, admirał **Esteva** generalny rezydent w Tunisie, admirał **Abrial** generalny gubernator Algieru, admirał **Decoux** szef gabinetu wojskowego w prezydjum rady ministrów, admirał **Robert** komendant sił morskich w Antylach, admirał **Duplaet,** admirał **Gensoul** b. komendant floty Atlantyckiej, oraz admirał **Ollive.**

Przygody parowca jugosłowiańskiego „Sud".

(=) **Lizbona,** 4 grudnia. **W ub. poniedziałek przypłynął do portu Lizbony jugosłowiański parowiec „Sud", który odniósł poważne uszkodzenia maszyn nawigacyjnych.**

Parowiec ten brał udział wraz z 18-tu statkami angielskimi w transporcie konwojowanym przez trzy brytyjskie kontrtorpedowce i wraz z nimi opuścił Cardiff. Nagle ukazała się eskadra samolotów niemieckich, która zaatakowała transport, rozpraszając płynące w nim statki. Większość statków angielskich wycofała się do portu, natomiast parowiec jugosłowiański, pracując ponad siły maszyn, udał się w kierunku wybrzeża portugalskiego z poważnie uszkodzonemi skutkiem przeciążenia maszynami. Większość załogi, liczącej 28 marynarzy odmówiła dalszej podróży w służbie angielskiej.

Organizacja działu sanitarnego w Mandżukuo.

Tokio, 4 grudnia. Z dniem 1 listopada br. został cały dział sanitarny państwa Mandżukuo poddany pod nadzór państwa, a wszyscy lekarze tamtejsi otrzymali stanowisko urzędowe. Postanowienie to ma na celu wzmożenie pracy dla celów sanitarnych, które mają tam wielkie zadanie do spełnienia.

Bułgarja nie chce wojny.

Sofja, 4 grudnia. **Popołudniowe i wieczorne dzienniki na pierwszem miejscu zamieściły zapewnienie bułgarskiego ministra handlu Sageroffa, że rząd usiłuje za wszelką cenę utrzymać Bułgarję zdala od wojny, przyczem podkreśla się uspokajający wpływ tego oświadczenia na opinję publiczną.**

Dziennik wieczorny „Mir" oświadcza w związku z powyższem na czołowem miejscu, że obecnie istnieje nadzieja, że południowy wschód przebędzie spokojną zimę. — Dla uzasadnienia tego przytacza dziennik następujące fakty: 1) spotkanie Hitlera z królem Borysem III; 2) zlokalizowanie konfiktu grecko-włoskiego; 3) życzenie Turcji pozostania zdala od konfliktu; 4) wizyta generalnego sekretarza sowieckiego komisarjatu spraw zagranicznych Sobolewa w stolicy Bułgarji, która uważana jest za echo rozmów między Hitlerem a Mołotem; 5) stanowisko Jugosławji, które — według niedawno opublikowanego oświadczenia regenta ks. Pawła — nadal pozostanie neutralnem.

Fala silnych mrozów w Bułgarji.

Sofia, 4 grudnia. **Wraz ze śniegami napłynęła na Bułgarję silna fala mrozów, oznaczająca wczesny początek zimy. We wschodniej części terenu bałkańskiego i na granicy turecko-bułgarskiej śnieg leży już na wysokość 1 metra, w północnej Bułgarji pokrywa śnieżna sięga 20—50 cm, a w Bułgarji południowej 25 cm. W górach Witosza w pobliżu Sofji można już uprawiać sport narciarski.**

Skutkiem silnego opadu śnieżnego komunikacja na niektórych linjach autobusowych uległa przerwie. Częściowo zostały uszkodzone również i przewody telefoniczne. Wielu z podróżnych musiało przenocować w autobusach. Robotnicy z Warny zdążają na miejsce śnieżycy, celem przekopania drogi.

Na morzu Czarnem szaleją burze, połów ryb został całkowicie przerwany, żegluga zupełnie uniemożliwiona.

Skutkiem śniegów pociągi wykazują spóźnienia do 5 godzin.

Nowe trzęsienie ziemi w Bukareszcie.

(=) **Bukareszt,** 4 grudnia. **W niedzielę, około godz. 19.20 odczuto w stolicy Rumunji silny wstrząs ziemi. Ludność, która nie zapomniała jeszcze silnego trzęsienia ziemi z 10 listopada, została ogarnięta zrozumiałą paniką.**

Według informacyj bukaresztеńskiego obserwatorjum sejsmograficznego wstrząs ziemi posiadał jednak tylko siłę trzeciego stopnia, podczas gdy trzęsienie ziemi z 10 listopada posiadało siłę stopnia 9.

Nowy wstrząs ziemi, posiadający swoje centrum w górach Vrancea, odczuto w Bukareszcie, szczególnie w górnych piętrach budynków z powodu silnego wstrząsu wszystkich kondygnacyj. Na temat wysokości szkód materjalnych nic dotychczas nie wiadomo.

Nowe sowiecko-japońskie rokowania w sprawie koncesyj rybackich.

(=) **Moskwa,** 4 grudnia. W tych dniach rozpoczęły się sowiecko-japońskie rokowania w sprawie przedłużenia koncesyj rybackich Japonji, upływających w dniu 31 grudnia br. Ambasador japoński Tatekawa został w związku z tą sprawą dwukrotnie przyjęty przez Mołotowa.

Podwyższenie podatków również w Indjach.

(=) **Kabul,** 4 grudnia. Na podstawie rozporządzenia wicekróla, podatek dochodowy w Indjach został podwyższony nie mniej, jak o 25 procent. Równocześnie zarządzono również podwyższenie taryfy pocztowej, telefonicznej i telegraficznej.

Budowa tuneli.

W miarę postępu techniki budowa tuneli odbywała się coraz szybciej, a koszty budowy stawały się coraz mniejsze. I tak, gdy budowa tunelu Mont-Cenis, 12 km długiego, rozpoczęta w roku 1871 trwała 13 lat, to przebicia tunelu św. Gotarda dokonano w 8 latach, a budowę tunelu Simplońskiego, długiego na około 20 kilometrów, ukończono w niespełna 6 lat.

Pokaz twórczości przemysłowej i rękodzielniczej naszego kraju.

(Stan) **Kraków**, 4 grudnia. Zwiedzanie wystawy przemysłowej w b. Pałacu Sztuki rozpoczynamy od stoisk **przemysłu papierniczego i celuloidowego.** Na wstępie widzimy okazy tektury z fabryki Kurnickiej w Zakopanem, dalej najrozmaitsze etykiety z Zakładów Graficznych „Styl" w Krakowie. Dalsze stoisko zajmuje fabryka tektury „Dunajec" w Białym Dunajcu. Piękne druki zwracają uwagę na stoisko Drukarni Polskiej Franciszka Zemanka w Krakowie.

Imponujących rozmiarów jest stoisko „Krakauer Zeitung". Widzimy tu obok gazet, książki, druki, widokówki i afisze. Bogato przedstawia się

dział prasy polskiej w Generalnem Gubernatorstwie.

Inne firmy w tym dziale wystawiają taśmy ołówkowe i maszynowe, kalki, matryce do powielania, poduszki bakelitowe, kleje biurowe, papiery listowe i koperty, bloki korespondencyjne, pieczątki, etykiety tłoczone różnobarwne, oraz **przybory szkolne.**

Jedno z następnych stoisk pokazuje nam różne odmiany tutek i bibułek. Zkolei oglądamy farby olejne i wodne, kredki, ołówki, atramenty, pudełka tekturowe i **druki litograficzne.**

Jedna z firm filatelistycznych wystawiła

zbiór znaczków polskich i znaczków, wydanych na ziemiach polskich.

Obok marek wydania krakowskiego widzimy tu rzadki znaczek, wydany przez Rosję carską dla królestwa polskiego, uchodzący za pierwszy znaczek polski.

Za chwilę oglądamy eksponaty przemysłu chemicznego. Bogato przedstawia się **dział przyborów kosmetycznych** z najrozmaitszemi wodami toaletowemi, kremami i pastami, proszkami na ból głowy i pigułkami odkażającemi.

Fabryka przetworów chemicznych „Liban" S. A. wystawia superfosfat. Rozległe jest

stoisko Zakładów Azotowych w Mościcach,

obejmujące nawozy sztuczne, chemikalja, gazy i płyny pod ciśnieniem. Na uwagę zasługują tutaj saletra wapniowa i saletrzak, soda kaustyczna, saletra amonowa, chlor ciekły, wapno chlorowane, formalina, metanol, ług bielący, kwas azotowy, kwas solny, tlen, wodór i wosk sztuczny.

Wśród dalszych eksponatów oglądamy wszelkiego rodzaju świece, pasty do obuwia, sody w kilku odmianach, **wyroby chemiczno-farmaceutyczne**, mydła i proszki mydlane, oraz glicerynę techniczną.

Monopol Spirytusowy prezentuje liczne odmiany wódek i nalewek, a dalej spirytus denaturowany i różne smary.

W dziale **monopolu tytoniowego** widzimy liście tytoniowe

z plantacji tytoniu w Czyżynach pod Krakowem,

od najszlachetniejszych żółtych liści tytoniowych do grubych, ciemno-brunatnych liści machorkowych. W wielkich workach znajdują się zapakowane liście tytoniowe, zaś w gablotkach widzimy **wszystkie odmiany papierosów**, wyrabianych przez monopol.

W dziale monopolu solnego oglądamy **piękne zdjęcia z kopalni w Wieliczce**, a wśród eksponatów kryształy soli, oraz różne odmiany soli przemysłowej i jadalnej, m. in. sól jodowa.

Osobne stoisko pokazuje nam **odmiany sacharyny.**

W dziale przemysłu gumowego zgromadzono **najrozmaitsze gumowe węże**, gruszki, poduszki, walce, płytki, rękawiczki, opony i dętki rowerowe oraz bryłę sztucznego kauczuku.

Może

jeszcze ciekawsza jest druga część wystawy,

umieszczona w salach **Starego Teatru.** Znaczną część lokalu wystawowego zajmują tutaj **eksponaty przemysłu żelaznego i metalowego.** Na uwagę zasługują odlewy z metalu i żelaza, różnego rodzaju narzędzia jak piły, siekiery, młoty, obcęgi, heble, dalej armatury, sygnały i urządzenia kolejowe.

Osobne duże stoisko obejmują

narzędzia wiertnicze dla wydobywania ropy naftowej.

Fabryka Zieleniewskiego wystawia silniki, wentylatory, aparat ogrzewczy paropowietrzny, aparat chłodniczy, modele wagonów kolejowych i monitora rzecznego.

W dalszych działach spotykamy **porcelanę, sztuczny marmur**, różne odmiany płyt kamiennych i żwirków.

Dobra w Gumniskach pod Tarnowem wystawiły

liczne eksponaty gospodarcze.

W dziale gospodarstwa stawowego oglądamy w dużych akwarjach żywe karpie, liny i szczupaki. Pokazano także dreny, sieci i inne przybory. Browar wystawił beczki i flaszki z piwem. Młyn dał różne próbki mąki; **stolarnię reprezentują meble.** W dziale tartaków podziwiamy przekroje pni drzewnych, których słoje pozwalają określić wiek drzewa. Wśród przekrojów grabów, buków, sosen, jodeł i dębów oglądamy **przekrój sosny, mającej 190 lat** i przekrój dębu szypułkowego, mającego 106 lat. W dziale hodowli koni oglądamy różne nagrody, uzyskane przez **stajnię w Gumniskach.**

Dalsze stoiska wystawy obejmują wyroby fabryk metalurgicznych, wśród nich metalowe meble i naczynia, lampy i latarki elektryczne, nakrycia stołowe, narzędzia, wiertarki, tokarki, części rowerowe, śruby, druty, gwoździe i ozdoby na drzewko.

Inny dział pokazuje papy dachowe, płyty dachowe, oraz kuchenne naczynia kamienne i kwasoodporne.

Browar okocimski wystawił swe piwa, soki, kawę słodową, karmelki słodowe i drożdże, zaś fabryka Francka cykorję i różne namiastki kawy.

Państwowy **Zakład Zdrojowy w Krynicy** prezentuje liczne zdjęcia, modele budynków, oraz wody krynickie i sole.

Duży dział obejmują eksponaty Miejskich Zakładów Użyteczności Publicznej.

Widzimy tu różne wykresy i tabele statystyczne, a dalej piece i kuchenki gazowe i elektryczne. Na uwagę zasługuje **drewniana rura wodociągowa z XV wieku, odkopana z ulicy św. Marka.**

Krakowska **Miejska Kolej Elektryczna**, reprezentowa przez model wozu tramwajowego, podaje ciekawe dane statystyczne za rok 1940. Długość linij tramwajowych wynosi 28.910 m., **wozy przebywają dziennie 14.147 km.**, przewożąc 106.084 pasażerów.

W dalszym dziale oglądamy kable, rury instalacyjne, przybory elektrotechniczne i materjały izolacyjne.

W dziale przemysłu żywnościowego oglądamy próbki kaszy, mąki, a dalej wyroby czekoladowe, cukry, kakao, likiery i wódki.

Osobne działy posiada **przemysł drzewny** (meble, wyroby bednarskie), huty szkła, oraz **przemysł tekstylny** i odzieżowy. Oglądamy futra, materjały lniane, swetry i bieliznę, wyroby skórzane, walizki, siodła, plecaki, teczki, opaski ortopedyczne i bandaże. Ostatni dział stanowią wyroby sztuki ludowej z Zakopanego.

Wystawa, obejmująca **stokilkadziesiąt stoisk** jest tak obszerna, że niesposób omówić wszystkie eksponaty, chociaż wszystkie zasługują na najwyższą pochwałę, jako **wyraz solidnej pracy naszego przemysłu i rękodzieła.**

Plan gospodarki rolnej na zjeździe w Warszawie.

(Jo) **Kraków**, 4 grudnia. **Pierwszy zjazd informacyjno-rolniczy, jaki się odbył w ubiegłym tygodniu w Warszawie, zaczął się od raportów kierowników o wynikach prac na ten obszarach, oraz przedstawienia sprawozdań z działalności ubiegłego roku. Linją wytyczną sprawozdań, według najnowszych zarządzeń jest wzmożenie produkcji w myśl nowych przepisów zmierzających do uporządkowania rynku rolniczego.**

W obradach rolniczych wzięli udział liczni przedstawiciele Centralnego Urzędu Rolniczego, władz powiatowych i okręgowych, zarządcy obszarów ziemskich, a także **polscy gospodarze rolni.** W obradach głównych zabierali głos gubernator dr **Fischer**, prezydent Wydziału wyżywienia i rolnictwa w rządzie generalnego gubernatora p. **Koerner**, który w swojem przemówieniu naszkicował przyszłe zadania rolnictwa. Pozatem, kierownik instytutu rolniczego w Puławach, **prof. dr. Christiansen Weniger** zaznaczył, że jednem z najważniejszych zadań w chwili obecnej są **prace badawcze w dziedzinie rolnictwa** w zakresie obejmującym badania gleby, uprawy jarzyn i owoców, uprawy roślin, hodowli bydła i inne. Jako teren nadający się najlepiej do przeprowadzenia prac doświadczalnych mogą służyć Puławy, które rozporządzają wielkim obszarem gruntów rolnych i lasu.

Następnie szef okręgu warszawskiego dr. Fischer w swojem przemówieniu dziękując pracownikom Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa za ofiarną pracę w pierwszym roku w akcji wyżywienia ludności podnosił również kwestję rolnictwa, w szczególności omawiał **kwestje gospodarstw małorolnych i karłowatych**, zaznaczając, że według nowych postulatów, gospodarstwa te będą skomasowane. W tym też duchu wypowiedział swoje przemówienie p. Koerner, który ujął swój referat w ramy trzech zasadniczych punktów, mianowicie: **podniesienie stanu rolnictwa do maksimum wydajności, wstrzymanie dalszego rozdrabniania większych obszarów ziemskich, oraz prace meljoracyjne na terenie Generalnego Gubernatorstwa w planie czteroletniej gospodarki.**

Wszystkie te zarządzenia mają na celu podniesienie dotychczasowe produkcji rolnej, której plan przewiduje szeroko zakrojony budżet. Nowe pociągnięcia zapewnią korzyści ludności Generalnego Gubernatorstwa i stworzą odpowiednie warunki aprowizacyjne, które są najistotniejsze dla zabezpieczenia egzystencji poszczególnego obywatela.

KRONIKA

Św. Barbara — patronka górników.

Kraków, 4 grudnia.

W dniu dzisiejszym Kościół katolicki obchodzi dzień św. Barbary. Święto to, obchodzone dawniej 12 lutego, znane było najprzód na wschodzie, potem przyjęło się i na zachodzie.

O życiu św. Barbary nie posiadamy dokładnych wiadomości, a to co o niej wiemy jest raczej pełną poezji legendą. Według jednego z pisarzy poniosła ona śmierć męczeńską za panowania cesarza Maksymina, według innych za Galeriusza w Heliopolis w Egipcie, w r. 306.

Św. Barbara była córką kupca w Nikodemji, w Azji Mniejszej. Ojciec jej był zaciekłym, wprost niepoczytalnym wrogiem chrześcijaństwa. Wyjeżdżając z domu, zamknął córkę w odosobnionej wieży, gdzie jednak św. Barbara zdołała, prawdopodobnie przez domowników, zapoznać się z nauką chrześcijańską i przyjęła chrzest. Ojciec po powrocie, zobaczywszy w pokoju córki krzyż, bezlitośnie wydał ją sędziemu, oskarżając ją o przyjęcie nowej wiary. Bita, znieważana przez oprawców, kaleczona okrutnie, została nakoniec ścięta przez własnego ojca mieczem.

Jest Św. Barbara patronką górników i dobrej śmierci, gdyż według relacyj współczesnych, w czasie ucieczki przed ojcem znalazła schronienie w skale, która przed

JERZY RACKI.

Strzały w podziemiu

12)

— Widzi pan, czasem przygodny człowiek wpadnie na ślad, którego policja szuka nadaremno od dłuższego czasu. Ale tym razem trzeba postępować bardzo ostrożnie. Zdobyłem sobie zaufanie pewnych ludzi i do czasu nie mogę ich zawieść. Potem, to co innego. Potem wkroczy pan na widownię i będzie po wszystkiem.

— Czyli domaga się pan, aby panu zostawić wolną rękę? Tak?

— Mniej więcej tak. Chodzi o to, aby policja nie deptała mi po piętach, bo w ten sposób może spłoszyć ptaszka. Może mi pan wierzyć, że mnie więcej zależy na złapaniu go, niż policji. W odpowiednim czasie zawiadomię pana i wtedy będzie pora na działanie.

— Ryzykuję bardzo wiele, bo jeśli się panu nie uda? Jeśli pan przedwcześnie zostanie zdemaskowany?

— Na wszelki wypadek zostawię panu zawsze wiadomość i wtedy pan, po moim trupie — dodał z uśmiechem — będzie mógł kontynuować akcję.

VII.

Sekretarz towarzystwa „Nadzieja" nie mógł się uskarżać na brak zajęcia. Zaledwie Rzecki opuścił jego gabinet, a już zgłosił się jakiś urzędnik, potem znowu interesent, a jedna z urzędniczek przyniosła pocztę do załatwienia. Jednem słowem był bardzo zajęty, ale gdy woźny zaanonsował mu dyrektora Ostermana, musiał go przyjąć. Starszy wytworny pan wszedł do pokoju i uprzejmie przywitał się.

— Proszę mi wybaczyć, panie sekretarzu, ale chciałbym się ubezpieczyć na większą sumę. Muszę się więc pana poradzić. Sądzę, że nie odmówi mi pan wyjaśnień.

Sekretarz był niezwykle uradowany. Od dłuższego czasu interesy szwankowały, a tu nagle taka gruba rybka! Trzeba korzystać z okazji. Wyjął więc z biurka cały plik papierów i zaczął objaśniać gościa. W pierwszej chwili chciał go właściwie posłać do odpowiedniego referenta, ale potem doszedł do przekonania, że lepiej będzie samemu załatwić tę sprawę, gdyż na tej drodze umocni swoją, ostatnio nieco zachwianą pozycję.

Wczytywali się właśnie obaj w prospekty, gdy zabrzęczał telefon na biurku. Sekretarz podjął słuchawkę i po chwili uprzejmie przeprosił gościa. Musi na chwilę odejść, gdyż wzywa go generalny dyrektor. Ale Osterman zapewnił sekretarza, że chętnie poczeka na niego i prosił, aby się nim nie krępowano.

Po powrocie sekretarza, którego nieobecność trwała kilka minut, Osterman był niemal gotów na ubezpieczenie się na kwotę 100.000 złotych.

— Jaką mam jednak gwarancję, że wypłata nastąpi? — zapytał się niby żartem?

— O to może pan być sokojny. W razie czego dajemy odrazu czek na bank państwowy. Gotówkę otrzymuje się natychmiast. W nadzwyczajnych wypadkach możemy nawet wypłacić gotówkę. Otwarcie panu powiedziawszy, narazie, z pewnych względów, przechowujemy u siebie ładną sumkę.

— No, no, to ryzyko.

Sekretarz przypomniał sobie dzisiejszą wizytę Rzeckiego, ale mimo to roześmiał się.

— Nie, panie dyrektorze, nie obawiamy się niczego. Nasze kasy są tak pilnie strzeżone, że nikt się do nich dostać nie może.

— To bardzo ciekawe. Dlaczego?

— Kasy są opancerzone, a przytem mamy urządzenia alarmowe, które natychmiast obudzą dozorcę, a ten ma pod ręką telefon, tak, że policja zawsze przybędzie na czas. To wszystko jest bardzo proste i dlatego takie skuteczne.

— Rzeczywiście, imponujące. No, nie będę panu zabierał czasu. Tymczasem żegnam, a za parę dni zgłoszę się do pana z gotowym wnioskiem. Mam nadzieję, że będzie pan zadowolony.

— O! To nie ulega najmniejszej wątpliwości. Postaramy się obsłużyć pana dyrektora tak, aby wszystko było w porządku.

Po wyjściu Ostermana sekretarz posprzątał na biurku, poukładał prospekty i papiery, poczem zagłębił się w pracy. Upłynęło kilka godzin, aż wreszcie sekretarz zakończył urzędowanie i zabrał się do wyjścia. Wtedy z przerażeniem stwierdził brak kluczy od skarbca. Zimno mu się zrobiło. Przerzucił wszystkie papiery, przeszukał szuflady. Kluczy nie było nigdzie. Zdenerwowany potarł dłonią czoło. Przypominał sobie szczegółowo cały dzień, ale nie mógł dojść do przekonania, gdzie podziały się klucze. W tem przypomniał sobie Rzeckiego. Rzucił się ku telefonowi i zażądał rozmowy z reporterem.

Rozmowa była krótka, a za chwilę już Rzecki, skacząc po kilka schodów naraz, pędził do biur towarzystwa „Nadzieja". U progu czekał na niego już sekretarz.

— Panie, coś pan narobił?

— Ja? Cóż znowu? O czem pan mówi?

— Po pańskiem wyjściu zginęły mi klucze od skarbca.

— Cóż ja mam z tem wspólnego?

— Pan coś mówił o planie włamania do skarbca, więc pomyślałem, że to może pan, tak dla żartu...

— Zbyt poważne byłyby to żarty, panie sekretarzu, a powtóre nigdybym się nie poważył na coś podobnego.

— Więc co robić? Radź pan coś.

Rzecki zastanowił się, ale zanim zdołał coś powiedzieć, podszedł do nich woźny i podał sekretarzowi klucze.

— Panie sekretarzu, znalazłem klucze w toalecie. To pewno pańskie klucze.

— Tak, tak, dziękuję bardzo, no kamień mi spadł z serca. Skąd one mogły się tam wziąć? Gdybym je miał w kieszeni i gdyby mi stamtąd wypadły, to musiałbym coś zauważyć. Ciekawe. Muszę coś przedsięwziąć.

— Kto był u pana po mnie? — wtrącił się Rzecki.

— Hm. Wiele osób było, ale nikt nie mógł kluczy wziąć bez zwracania mojej uwagi. Byłbym to natychmiast zauważył. Ale na wszelki wypadek proszę pana bardzo i pana, panie Stanisławie — zwrócił się do woźnego — niech panowie nikomu nic nie mówią o tym wypadku. Miałbym moc nieprzyjemności, a ostatecznie klucze się znalazły. To przecież najważniejsze. Zaraz pójdę zobaczyć do skarbca.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nią się otworzyła i tam została posilona Komunją św. Jest także patronką przeciw burzom, piorunom i huraganom, gdyż ojciec jej został zabity od pioruna.

Ciało Świętej kazał cesarz Justynian przenieść do Konstantynopola. Potem w darze od cesarzy Konstantyna i Bazylego otrzymali je Wenecjanie i umieścili w bazylice św. Marka. Przeniesione w XI stuleciu do Torcello, tam do dziś dnia pozostaje w kościele zakonnic św. Jana Ewangelisty, gdzie doznaje wielkiej czci wśród wiernych.

Gdy nadchodzi dzień św. Mikołaja...

Kraków, 4 grudnia.

Nieraz drobiazgi urastają do rozmiarów rzeczy wielkich. *Małe podarunki robią wielkich przyjaciół* — powiada stare przysłowie. I do rzędu tych drobiazgów należy starodawny zwyczaj odwiedzin „św. Mikołaja" w dniu tego patrona małych dzieci — 6 grudnia. W przeddzień w każdym domu *dzieci pełne są oczekiwania.* Czy przyjdzie święty staruszek i co przyniesie? Na poczekaniu robi się coś w rodzaju rachunku sumienia, chcąc utwierdzić się w przekonaniu, że ostatecznie nie zrobiło się nic takiego, coby mogło zniechęcić św. Mikołaja.

Już na kilka dni przed 6 grudnia *sklepy z zabawkami i księgarnie oblężone są przez dzieci.* Zaglądają przez szyby, rozpłaszczając noski, studjują zabawki i książki, skrycie wypowiadając życzenia: „żebym to ja dostał tego konia na biegunach, albo to auto!"

Niemniejsze *zmartwienie* mają rodzice, którzy, jak wiadomo, pośredniczą między św. Mikołajem a dzieciarnią. Co „poradzić" świętemu? Jaką zabawkę mu podsunąć? Jest jednak podarunek, który napewno napełni radością każde dziecięce serce, a podarunkiem tym jest książka. Niema dziecka, któreby nie rozczytywało się w bajkach i opowiadaniach, starsi lubują się w powieściach Mayne Reida czy Karola Maya, Andersen walczy o lepsze z Grimmem i wielu innymi bajkopisarzami. A dla jeszcze starszych stoi do dyspozycji wielka ilość książek, które bawią, ale i pouczają. Zwłaszcza w obecnych czasach, kiedy tak trudno wyszukać coś odpowiedniego na „mikołajowy" podarunek, *książka nastręcza najwięcej możliwości*, tem więcej, że, jak to łatwo można stwierdzić, księgarnie oblężone są przez dzieciarnię, z zainteresowaniem oglądające bogate wystawy podarunków „mikołajowo-gwiazdkowych".

Przepisy o środkach do prania.

(Jo) **Kraków, 4 grudnia. W dniu 29 listopada zostało wydane rozporządzenie „o wyrobie mydła zastępczego i pomocniczych środków do prania", które ma na celu ochronę konsumentów przed bezwartościowemi środkami zastępczemi, jakie ukazały się na rynku w ostatnich czasach.**

Wytwarzający środki pomocnicze do prania muszą wnieść podanie o odpowiednie zezwolenie, skierowane do Zrzeszenia Fabrykantów Mydła w General. Gubernatorstwie, Warszawa, Nowy Zjazd 1. Wszelkie wykroczenia przeciwko rozporządzeniu pociągają za sobą zamknięcie zakładu wytwórczego oraz konfiskatę zapasu środków, ponadto karę więzienia lub grzywny.

Dziś ostatni termin składania paczek dla jeńców w Niemczech.

Kraków, 4 grudnia. **Przypominamy, że dzisiaj tj. we środę dn. 4 grudnia upływa ostatni termin składania paczek gwiazdkowych, przeznaczonych dla jeńców polskich w Niemczech.**

Paczki należy złożyć w biurach Polskiego Czerwonego Krzyża, Kraków, Pierackiego 19 do godz. 18, gdzie również można zasięgnąć bliższych informacyj.

Mamy nadzieję, że ci, którzy jeszcze nie zdążyli wysłać paczek skorzystają z ostatniej okazji i zgłoszą się dzisiaj w PCK.

Zwracamy przytem uwagę, że celem uniknięcia pomyłek, **przesyłki należy dokładnie i wyraźnie adresować.** Jak nas informują, niejednokrotnie zdarza się, że przesyłka, niedokładnie zaadresowana, nie dochodzi do rąk adresata, poczem zachodzi konieczność rozdzielenia zawartości paczki między innych jeńców. W związku z tem mogą powstać zażalenia i skargi, które jednak należy przypisać wyłącznie brakowi dokładności w wypełnianiu adresów. Przy wysyłce paczek gwiazdkowych dokładność jest tem więcej zalecenia godną, że **z pewnością każdy z jeńców oczekuje skromnego bodaj upominku gwiazdkowego, nie pozbawionego praktycznej wartości.**

Straszna śmierć matki wraz z dzieckiem.

(Zet) **Kielce**, 4 grudnia. **Ogromnie przygnębiające wrażenie wywołało samobójstwo młodej, bo 22-letniej Nadziei Kondrat z Kielc, która wraz z 5-miesięcznem dzieckiem rzuciła się pod pociąg osobowy obok huty „Ludwików" w Kielcach.**

Przyczyny rozpaczliwego kroku narazie nie ustalono, lecz według najprawdopodobniejszych przypuszczeń, był brak środków utrzymania. Koła pociągu zmasakrowały ciało matki i jej dziecka.

Obok stacji Węgle, na szlaku Kielce—Zagnańsk, **rzuciła się pod nadjeżdżający pociąg 64-letnia Elżbieta Szczerbatka z Tumlina**, gm. Samsonów (pow. Kielce), która również poniosła śmierć na miejscu.

Jak ustaliło dochodzenie, denatka popełniła samobójstwo z powodu utraty pieniędzy.

Unormowanie cen na choinki.

Kraków, 4 grudnia. **W dniu 1 grudnia weszło w życie rozporządzenie wydziału ustalania cen przy urzędzie Generalnego Gubernatora, normujące ceny w handlu choinkami (sosny, jodły i inne drzewka iglaste) w sprzedaży bezpośredniej od producenta do konsumenta i od producenta przez drobnego handlarza do konsumenta.**

Według wyżej wspomnianego rozporządzenia obowiązują następujące ceny produkcji: za drzewka do wysokości 1 metra — 20 do 50 groszy, za drzewka wysokości 2—3 metrów — 1 zł do 1.50, a przy wysokości 3—4 metrów 1.50 do 2.50 zł.

Ceny w handlu drobnym podzielono na trzy kategorje. I tak wynoszą one na terenie miasta Warszawy dla grupy I. (do wysokości jednego metra) 1 do 2 złotych, dla grupy II (wysokość 1—2 metrów) 2 do 3.50 zł, dla grupy III (wysok. 2—3 metrów) 3.50 do 5.20 zł, oraz dla grupy IV (3—4 metrów) 5.20 do 7 złotych.

W miastach ponad 10.000 mieszkańców wynosi cena konsumcyjna dla grupy I — 70 groszy do 1.50 zł, dla grupy II — 1.50 do 2.80 zł, dla grupy III — 2.80 do 4.10 zł, a dla grupy IV — 4.10 do 5.80 zł.

Na terenie pozostałym miejscowości Generalnego Gubernatorstwa wynoszą ceny: dla grupy I — 40 groszy do 1 złotego, dla II — 1 do 2 złotych, dla III — 2 do 3 złotych, a dla IV — 3 do 4.50 zł.

Przy mierzeniu wysokości choinek nie uwzględnia się dolnych końcówek ponad 20 cm długich, oraz czubków bez gałązek ponad 30 cm długich. Przy sprzedaży choin wysokości ponad cztery metry, dozwolone jest podwyższenie cen klasy IV we wszystkich grupach o jeden złoty za każdy zaczęty metr. Ustalone ceny maksymalne nie mogą być przekroczone, a również ceny minimalne muszą być przestrzegane.

Karygodna lekkomyślność przyczyną pożaru.

(Jo) **Kraków, 4 grudnia. W nocy z dnia 3-ge na 4-ty bm. została zaalarmowana Straż Pożarna i zawezwana do budynku Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, mieszczącym obecnie Wystawę Wzorów Dystryktu Krakowskiego.**

W chwili przybycia Straży, część dachu, t. zw. kopuła, była objęta płomieniami.

Do akcji przystąpiono, rozwijając jedną linję wężową po drabinie 12-metrowej od strony placu Szczepańskiego na dach, drugą linję przeprowadzono przez klatkę schodową od strony mieszkań prywatnych na strych, trzecią linję po drabinie mechanicznej na dach obok 1-szej linji i 4-tą przez główne wejście do głównej sali, a następnie bocznemi schodami przez kancelarję na strych obok kopuły.

Pożar ugaszono po 1-godzinnej akcji, następnie trwało dogaszanie. Spaleniu, względnie znacznemu opaleniu uległy sala główna, oraz lewa boczna wraz z eksponatami, częściowemu zniszczeniu uległy 2 mniejsze sale, następnie cały szklany dach nad główną salą, cały strych nad kopułą, oraz około 100 m kw. dachu. Istnieje prawdopodobieństwo, że przyczyną pożaru było karygodne obchodzenie się z zapałkami, papierosem, względnie światłem.

Kto decyduje o zmianach obszarów gmin.

Kraków, 4 grudnia. Granice gmin i związków gmin mogą być z przyczyn leżących w interesie publicznym zmienione. Przytem mogą gminy być rozwiązane albo nowo utworzone, w szczególności gminy mogą być złączone lub też przyłączone do gmin już istniejących.

Rozporządzeniem o zmianie obszarów gmin i związków gmin w Generalnem Gubernatorstwie, wyjaśniono otwarte dotąd zagadnienie właściwości wydawania decyzji o zmianach granic gmin. Rozporządzenie to przewiduje, że **decyzję o zmianie granic obszaru gminnego wydaje dla gmin należących do powiatu — szef danego okręgu, zaś dla związków gmin i miast wydzielonych — kierownik wydziału administracji wewnętrznej przy urzędze Generalnego Gubernatora**, o ile w tym wypadku nie ulegają zmianie granice okręgu; w innym wypadku decyzję wydaje **Generalny Gubernator.** Nazwy nowo utworzonych miejscowości ustalane i nadawane są przez Generalnego Gubernatora.

Szkody wojenne w dawnym powiecie olkuskim.

(Zet) **Olkusz**, 4 grudnia. Według obliczenia, przeprowadzonego przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Wolbromiu, szkody spowodowane działaniami wojennemi na terenie dawnego powiatu olkuskiego, przyłączonego do powiatu miechowskiego wynoszą: **w domach mieszkalnych zł. 470.219** (zniszczonych 214 domów), **w budynkach mieszkalnych zł. 130.133**, oraz w krescencji, inwentarzu martwym i żywym, oraz **ruchomościach domowych zł. 754.059, ogółem zł. 1,354.411.**

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Adolf Hitler Platz 45, tel. 125-74; Łobzowska 8, telefon 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegórzecka 9, tel. 138-57; Grodzka 22, tel. 102-03; Plac Matejki 3, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, telefon 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Lubicz 7, tel. 121-82; Adolf Hitler Platz 9, telefon 134-41.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 4 grudnia w Krakowie minus 274, w Zawichoście plus 145.

WYCIECZKI Z PROWINCJI do Krakowa w celu obejrzenia filmu „Szlakiem szaleństwa" obejmującego całokształt działań wojennych polsko-niemieckich (z pola bitwy pod Kutnem, Warszawą itd.). — **Uwaga!** Należy upewnić się, czy są jeszcze wolne miejsca na pożądany seans w kinie „Wanda" ul. Gertrudy 5, Tel. 173-05, by ewentualnie po przyjeździe do Krakowa uniknąć rozczarowania z powodu braku wolnych miejsc.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

Stadthauptmann'a

dotyczy: **zgłoszenia się weterynarzy.**

Wszyscy zamieszkali na obszarze m. Krakowa weterynarze oraz studenci i absolwenci Weterynarii powinni zgłosić się do 10 grudnia br. w Miejskim Urzędzie Weterynaryjnym przy ul. Poselskiej 10. Należy się zgłosić także i w tym wypadku, jeżeli dana osoba nie wykonywa zawodu.

Kraków, dnia 3 grudnia 1940.

Der Stadthauptmann
Schmid

4348k

Wolne posady

FRYZJERKA zdolna w ondulacji wodnej i żelazkowej, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43680". 43680

MUZYKÓW pierwszorzędnych wszystkie instrumenty zatrudni stale — orkiestra symfoniczna. Oferty: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43718" 43718

POTRZEBNA dziewczyna dochodząca, uczciwa, zaraz: ul. Twardowskiego 34/II m. 6, wejście od ul. Dworskiej Nr. 5, Zakrzówek. 43799

POSŁUGACZKA młodsza czysta, na przedpołudnie 7½—11 potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: 2½—5-tej popoł., Koerdt, Jul. Lea 4, m. 9. 43840

SPRZEDAWCY branży kolonialnej, poniżej 30 lat, ze znajomością języka niemieckiego, potrzebni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 43816". 43816

BUCHALTER (ka) młodszy, język niemiecki — potrzebny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43831" 43831

LEKARZOWI dent. zaprowadzony gabinet pod Krakowem do wynajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43913" 43913

PANNĘ uzdolnioną do wyrębu mięsa — poszukuję. Zgłoszenia: ul. Senacka 8. między godz. 11—12. 43928

CHŁOPCA trzeźwego z początkami bufetowemi przyjmie zaraz Bar-Stach, Grzegórzecka 4. 43837

BUFETOWA potrzebna natychmiast. Karmelicka 17, Restauracja. 43870

DAM samodzielne prowadzenie gospodarstwa domowego energicznej, uczciwej, czystej, umiejącej dobrze gotować. Informacje: Kraków, Kościuszki 35/18. oficyny. 43949

POTRZEBNA służąca szybka do wszystkiego. Aleja 29 Listopada Nr. 18. 43856

SIŁĘ perfekt niemiecko-polską z biegłem pismem maszynowym — natychmiast przyjmie „Praca, — Sławkowska 23. 43853

FRYZJERKĘ siłę dobrą, wodna, żelazkowa — manicur przyjmę natychmiast. Batorego 26, fryzjer 43885

POTRZEBNA dochodząca z dobrem gotowaniem zaraz. Św. Anny 4, m. 14, oficyna 43838

CHOLEWKARZ potrzebny z własną maszyną. — Zgłoszenia pisemne: „Par" Adolf Hitler-Platz 46 pod „SK". 4346k

POSZUKUJĘ pomocnika zegarmistrzowskiego — Starowiślna 26 — Gajewski. 43919

Posad poszukują

PANIENKA, język polski, francuski, niemiecki, poszukuje posady kelnerki, bufetowej, pokojowej, do sklepu lub jakiejkolwiek innej. Pierwszorzędne świadectwa, referencje. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43793". 43793

OGRODNIK kawaler, lat 29, polecenia bardzo dobre, zmieni posadę od 1. I. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 4355k". 4355k

WARSZAWSKI fryzjer męski — poszukuje pracy. Szczegółowe oferty składać: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 43934". 43934

DWIE młode, po liceum, szukają odpowiedniego zajęcia — tylko Kraków. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 43795". 43795

FRYZJER przyjmie jakąkolwiek pracę z utrzymaniem. Tadeusz Rożdżyński Kasprowicza 4/6. 43895

LEŚNICZY kawaler, młody, energiczny, ukończony wydział lasowy — Liceum Krzemienieckiego (Białokrynica) — po praktyce lasowej i tartacznej, przyjmie pracę w leśnictwie lub tartaku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 4341k". 4341k

RZĄDCA gospodarczy — szkoła rolnicza, referencje, władający dokładnie niemieckim piśmie-słowie, poszukuje posady zaraz lub później. Oferty kierować proszę: — Janus Alojzy. — Nisko, ul. Kościelna 283. 4350k

ZNAM szycie, gotowanie poszukuję posady dochodzącej lub na stałe. Biuro ogłoszeń Sienna 12 „26". 43894

KUCHARZ samotny, pracował większych dworach — poszukuje pracy zaraz lub później. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4351k" 4351k

FRYZJER męski pierwszorzędny, dyplomowany, poszukuje posady lub wypomóżki świątecznej, stałej, również może objąć kierownictwo. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 43847". 43847

Kupno nieruchomości

KUPIĘ parcelę około 300 sążni, możliwie z elektryką. Zgłoszenia: Sklep Jakubowskiego, św. Marka 31. 43664

KUPIĘ komfortową kamieniczkę, dom, willę, część kamienicy, okazyjna, parcele, bez pośredników, gotówka 40—50.000. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43759". 43759

KUPIĘ parcelę do 5.000 w Krakowie. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43811"

KUPIĘ domek w okolicy Prądnik Czerwony, Bronowice, Prądnik Biały, Olsza, Osiedle do 10.000 zł. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 43318". 43318

ZIEMIĘ UPRAWNĄ 2—5 morgów, z domem — kupię zaraz. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 43952". 43952

MAM 40.000 Kupię okazyjnie nieruchomość. — Krótki opis, położenie, cena. Goniec Krakowski. Kraków — „Nr. 43940". 43940

Kupno

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia", Adolf Hitler Platz 9. 43630

„SINGER" maszynę do szycia zgłoś natychmiast: Plac Dominikański 4 — „KOMIS". 43631

LAMPĘ z palnikiem kwasowo-niteciowym w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 43877". 43877

KUPUJĘ używaną garderobę. Ul. Bracka 10 m. 7, oficyna. 43826

KREDENS kuchenny kupię, „Textil" Sienna 2. 43823

GARDEROBĘ bieliznę w każdym stanie kupuje: Wolnica 11, m. 2. 43589

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę, płacę dobrze. Starowiślna 54/24. 43633

KUPUJĘ UŻYWANĄ garderobę męską, damską: Sklep, Pierackiego 4. 43029

KUPIĘ futro popielice, karakuły w bardzo dobrym stanie. Oferty z ceną: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 43796". 43796

FORTEPIAN dobrej marki w dobrym stanie — kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43866". 43866

SAMOCHÓD małolitrażowy w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43864". 43864

BEDNARKĘ zimno walcowaną 0.3—0.5 grub. i 100—150 szeroka, kupię. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 43850". 43850

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny. Krakowskie, Starowiślna 74 — sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/20, IV piętro. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 43944

DYWANY PERSKIE i RĘCZNE kupujemy, płacimy najwyższe ceny. — Halpern, Poselska 18. 43860

KUPIĘ beczki stare i nowe z miękkiego drzewa. Fabryka färb. — Kraków, Mogilska 106. 43603

WAGI dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, przemysłu dostarcza „CENTRALA WAG", Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 43508

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 43509

MEBLE UŻYWANE KUPUJEMY! Urządzenia biurowe, mieszkaniowe, dywany, kilimy płacimy gotówką! — Hala Meblowa sklep Grodzka 59 — magazyn Wiślna 4. 43617

KUPIĘ szal, pelerynkę o posową, garderobę męską, damską, obuwie. — Sklep Kupna — Sprzedaży, Długa 32. 43881

BUTY narciarskie kupię, wielkość, cena. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 43622". 43622

WAGI decymalnej do 100 kg. poszukujemy. Oferty: Goniec Krakowski „Nr. 43899". 43899

GLUZĘ narciarską z kanką kupię. Dębniki, Rybacka 30. 43846

PRZYJMUJĘ wszystko w komis. **ZWROT TOWARU** bez ograniczenia. Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy. św. Tomasza 26. Tel. 162-01. otwarty od 8 do 11 oraz 13 do 19-tej. 43932

KUPIĘ cyrkularkę do okrąglaków, wymiaru 350—500, możliwie kompletną, t. j. piła z uchwytem, wał z łożyskami, tarcze, motor elektryczny. Zgłoszenia — ceny, opisu. Kielrowski Kraków skr. poczt. 172. 43903

KUPIĘ maszynę kołkowacką i paowacke do obijania butów oraz maszynę Singera gabinetową. Stan bardzo dobry. — Zgłoszenia z podaniem ceny: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43844". 43844

Sprzedaż nieruchomości

FOLWARK 118 morgowy, budynki, **MUROWANY**, inwentarz przy Krakowie, — potrzeba 200.000 gotówki. **OKAZJA!** sprzeda Biuro Areta, Kraków, Florjańska 18. 43788

KAMIENICĘ nowobudowaną, pełnokomfortową, dwupiętrową 65.000 — nadto kilkadziesiąt realności, ceny przed wojną. — Biuro „Lokata" — Kraków, Łobzowska 4. 43766

SPRZEDAM mniejszą część kamienicy. Czynsz rum. 30.000, parcele 150 sążni — 8.000. lub 300 sążni 16.000. Kraków. św. Jana 18 II. piętro front. 48878

OSIEDLE OFICERSKIE Piękna parcela 220 sążni, 35.000, sprzeda Biuro „WISŁA", Pierackiego 5. 43937

NAJKORZYSTNIEJ pośredniczy przy kupnie — sprzedaży nieruchomości (realności) Chrześcijańskie Biuro „WAWEL" Kraków, Grodzka 60. 43312

PARCELA 1000 metrów kw., główna ulica Tarnowa, okazyjnie. Parcela Osiedle Oficerskie południowa, uzbrojona sprzeda biuro — „Wisła" Strzecha", Kraków, Adolf Hitler-Platz 10. 43924

DOM piętrowy, 28-ubikacjowy — przy Alejach 29-go Listopada, cena 80.000 i parcela przy ul. Mazowieckiej tuż przy Aleji Słowackiego 65.000 — sprzedam. Mały Rynek 4/6. 43874

BOREK Fałęcki — dom murowany 7 ubikacyj, 174 sążni ogrodu warzywno-owocowego — 37.000. Zgłoszenia Dębniki, Zduńska 8/1. 43871

Sprzedaż

TONGA zajmuje przodujące miejsce z pośród różnych naparów herbaty. **TONGA** sporządzona jest z szlachetnych owoców, jarzyn i ziół. — **TONGA** jest artykułem spożywczym pierwotnym, wypracowanym specjalnie na czas wojny. Wszędzie do nabycia. 4301k

DRZEWO deski, belki z rozbiórki, sprzedam, Aleja Daszyńskiego 36. 43902

KAPCE zakopiańskie nowe sprzedam. — Długa 18, Drogerja. 4345k

WORKI przedwojenne do sprzedania Mieczysław Kulczycki, Krzeszowice, Rynek 86. 43651

PODARUNKI na św. Mikołaja i gwiazdkowe — (zabawki, galanteria) kupisz najtaniej w sklepie Nr. 48 i 79 — wewnątrz Hali Targowej, ul. Grzegórzecka. 43858

DO sprzedania futro damskie, spód piżmaki, wierzch maringo. Kraków Gazowa 3, m. 7a. 43929

SYPIALNIE JADALNIE GABINET różne meble — sprzeda okazyjnie Hala Meblowa, sklep Grodzka 59, magazyn: Wiślna 4. 43904

KLUB skórzany, kanapa 2 fotele, okazyjnie sprzeda Hala Meblowa, sklep Grodzka 59. 43905

OKAZYJNIE sprzedam piękny nowoczesny salonik, obrazy dobrych malarzy, oryginalny perski dywan, kilim, chodniki. Kraków, Grottgera 30/3. 43650

SPRZEDAM „Encyklopedję", Kraków, Prażmowskiego 16a, od godz. 15—17. 43876

TRZCINĘ, flizy, posadzki, kafle, rury kamionkowe, betonowe, gips, cegłę szamotową itp. poleca Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław **RZEGOCIŃSKI,** Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 43951

SYPIALNIE tanio poleca Magazyn Mebli Kopernika 8. 43933

SPRZEDAM 3 poduszki materacowe i komodę, Długa 28/7. 43921

FUTRO damskie, karakułowe, sprzedam. Długa 32/8. 43906

SYPIALNIĘ nowoczesną okazyjnie sprzedam: Retoryka 17/5. — 7 wieczór. 43805

FUTRO NOWE, kołnierz wydra, spód tchórze, pokrycie czarne, do sprzedania. Wiadomość: Sienna 1, Fa Sternberg. 43808

KASY kontrolne, maszyny do pisania i do rachowania dostarcza Juljusz Hecker, Kraków, Wiślna 6. 43203

ELEKTRO-POMPA okazyjnie do sprzedania, — silnik 220/380 V., pompa 30 m. 60 l/min Wiadomość: Tarnowskiego 6, m. 4. 43526

MŁYNKI do wszelkich produktów dostarcza Biuro: Mazowiecka 35. 43602

ROWER w dobrym stanie zamienię na dobry patefon. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43814". 43814

ŁÓŻKO nowe, sprzedam. Dunajewskiego 6 mieszkanie 25 — oficyna. 43824

HARMONJA-AKORDEON sprzedam tanio, 120 basów, 2 registry „Soprani". Kraków, Wrocławska 89. 43833

FUTRO perskie sprzedam godziny 16—18 — Długa 4/2 przez podwórze. 43898

Dostarczę natychmiast **500 PAR OBUWIA** sznurowanego z drewnianą podeszwą nr. 36—46. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4353k" 4353k

WÓZKI i łóżeczka dziecięce poleca firma — **STEFAN IGLICKI**, Sławkowska 10. 4344k

FUTRO męskie do polowania, podbite czerwonymi lisami, sprzedam. — Jagiellońska 10 m. 7. 43886

GARDEROBĘ męską, damską, bieliznę, futra — sprzeda — Sklep Kupna-Sprzedaży Długa 32. 43880

FUTRZANY spód okazyjnie sprzedam. Lubicz 3, m. 5. 43879

OPŁATKI sprzedam. Kazimierza Wielkiego 17, m. 3, I. p. 43849

TAPCZAN sprzedam — św. Tomasza 9/11, w podworcu. 43848

SPRZEDAM koc wełniany himalaja, Batorego 6/1. 43925

LAMPY NAFTOWE stojące, wiszące szkła do nich knoty detalicznie hurtownie we firmie Władysław **TOMASZEWSKI** skład porcelany, szkła Kraków, Adolf Hitler-Platz 16 40950

MAGIEL elektryczny, nowoczesny, — do sprzedania. Wiadomość: Urzędnicza 36/11. 43668

TAPCZAN, stół orzechowy, sypialnię jasną sprzedam: Kraków, Felicjanek Nr. 7, Stolarnia w podworcu. 43692

MATERJAŁ nowy granatowy i czarny, sukno, po 2.10 mtr. — sprzedam. Michałowskiego 15, m. 27. 43717

KNOTY do lamp naftowych z nowego niemieckiego surowca sprzedaje firma E. Wachs. Kraków - Podgórze, Lwowska 2. Poszukiwani wyłączni przedstawiciele w większych miastach Gubernatorstwa. 40644

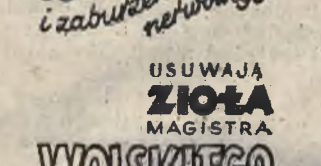
PIERWSZORZĘDNY POKOST, nawet w mniejszych ilościach, zakupisz najtaniej: — Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 42357

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI, żelazka, lutownice, grzałki, poduszki, wentylatory poleca „Światłomotor", św. Jana 13. 43051

PIECE ELEKTRYCZNE, żelazka, kuchenki, poduszki, materjały elektrotechniczne sprzeda **ELEKTRONEON,** św. Tomasza 6. 43515

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki itp.: — Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 43604

FUTRO perskie, dywany, kryształy okazyjnie sprzedam: — Smoleńsk 27/6. 43497



USUWAJĄ
ZIOŁA
MAGISTRA
WOLSKIEGO
PASIVEROSA

PASY napędne, skórzane, z sierści wielbłądzie, gumowe, troki, spinacze, wosk athe... poleca ze składu — **DOBROWOLSKI. MOLTZER** — Kraków, Jagiellońska 11. Telefon 100-10. 43941

TANIO pięknie i szybko portretuję z fotografji. Kraków, Grzegórzecka 22, m. 4, od 2—3. 43917

FUTRA czarne i brązowe (źrebce) na szczupłą panią, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: „Bufet", Bracka 5. 43873

OKAZYJNIE sprzedam kilka igieł do maszyn do podnoszenia oczek. Lwowska 22. Poradzisz. 43946

WORKI PAPIEROWE poleca Stanisław **RZEGOCIŃSKI,** Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 43945

FUTRO damskie (bibrety) męskie (lisy) — maszynę pisarską sprzedam. Sereno Fenna 12/7. 43869

ELEKTRYCZNE: PIECE, KUCHENKI, żelazka, grzałki, poduszki, maszynki do grzania, — korbówek, suszki do włosów, szamotki do piecyków i kuchenek termosy. Skład Artykułów Elektrotechnicznych: „ŻAR", Sławkowska 11, podwórze. 43942

SUKNIA, płaszcz, sweter, kurtka, futro i ubranie męskie do sprzedania: — Zyblikiewicza 9, m. 8, od 3—5. 43807

PODARKI na św. Mikołaja, **ELEKTRYCZNE** piecyki, grzejniki, żelazka, garnuszki, imbryki, Harmonje ręczne i ustne, poleca Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4325k

MOTOCYKLE rowery, maszyny do szycia — **NAPRAWIAMY** we własnych warsztatach. — Części na składzie. Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 4327k

SKLEP KOMISOWY GRODZKA 9 sprzedaje, przyjmuje w komis futra, wszelkiego rodzaju odzież — kołnierze futrzane, lisy, Patefony, duży wybór różnych podarków na Mikołaja 43931

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 4274k

SPRZEDAM kurtkę futrzaną, karakułową, 80 cm. długą, modną, prawie nową oraz ubranie męskie. Helclów 7. 43863

FUTRO męskie czarne — wydra spód nutrie, prawie nowe, 1.200 zł. — sprzedam. Lea 20 I. p. 43854

MAGIEL elektryczny wraz z urządzeniem, obszernym lokalem, sprzedam — Grodzka 10. 43918.

MASZYNY do szycia nowe i używane, igły, oliwa, części zapasowe, własne warsztaty reperacyjne. Krischer, — Kraków. Zwierzyniecka 6. 4324k

Matrymonialne

KAWALER lat 38, pracownik gastr., niezależny, — ożeni się z solidną panną do lat 30 — mieszkanie. Poważne zgłoszenia, fotografja pożądana: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 43804". 43804

POZNAM bardzo inteligentną, przystojną i muzykalną, do 26 lat, pannę w celu matrymonialnym. Posag obojętny, byle wartościowa panna. Oferty poważne: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43809" 43809

26-LETNIA posiadająca — grunt wartości kilku tysięcy — poślubi człowieka dobrego. Biuro ogłoszeń Sienna 12 „Szatynka" 43896

KAWALER. przemysłowiec pozna panią do lat 40, posiadającą materjalne możliwości założenia przedsiębiorstwa. Cel matrymonjalny. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43836". 43836

ZGRABNĄ niezależną Panią, pozna w celu matrymonjalnym — trzydziestoletni artysta malarz. Zgłoszenia z fotografją: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43936" 43936

MŁODA przystojna szatynka — z wyższem wykształceniem (inżynier), pozna w celu matrymonjalnym pana na odpowiedniem — stanowisku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43908" 43908

KUPIEC energiczny, trochę gotówki, pozna dla wspólnego prowadzenia interesu panią do lat 40. Cel matrymonjalny. Oferty fotografja: Majewski, Wszystkich Świętych 8 43912

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI przyjezdnym. — Kraków, Wielopole 24/4. 43652

NOCLEGI przyjezdnym — ogrzane. Zielona 25/1. 43676

NOCLEGI wygodne. Florjańska 3/8. 43559

NOCLEGI ogrzane, śródmieście! Krupnicza 14/5. 43574

NOCLEGI łazienka — Szewska 7/8. 43601

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 43690

POKÓJ z piecem kuchennym oraz lokal na warsztat do wynajęcia. 29 Listopada Boczna 3 43832

POKÓJ umeblowany z samotną, niekrępujący, odnajmę — pani. Dojazdowa 5a/4. 43901

POKÓJ umeblowany niekrępujący, łazienka, panu na stanowisku. — Sławkowska 28, m. 7. 43897

POKÓJ do wynajęcia. — Zwierzyniecka 10 28, II. p. 43872

SKLEP do wynajęcia. — Kazimierza Wielkiego 40. 43845

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 43914

POKOJE umeblowane wolne! Majewski. — Wszystkich Świętych 8. 43911

POKÓJ wspólny odnajmę urzędnikowi. — Helclów 7. 43862

POKÓJ osobne wejście, dla dwóch panów z utrzymaniem, wynajmę zaraz — Informacje: Kraków, Kościuszki 35/18, oficyny. 43948

POKOJE UMEBLOWANE (także bez mebli!) „FIDUCIA", Florjańska 15. 43926

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący — Pierackiego 23 m. 1. 43875

POKÓJ wynajmę, śródmieście, zapłacę z góry: biuro Adolf Hitler-Platz 10/7. 43907

Lokali poszukują

LOKALU przemysłowego — na produkcję — środków spożywczych do 500 m. poszukuję. Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43659". 43659

NIEMIEC poszukuje pokoju z dwoma łóżkami, łącznie z użyciem kuchni. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 43810". 43810

POSZUKUJĘ 2 pokoi, kuchni, z meblami lub bez, zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43812".

APTEKARZ szuka pokoju 2-osobowego od 15 grudnia, najchętniej okolica Karmelickiej. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43813". 43813

POSZUKUJĘ zaraz pokoju, kuchni, lub dwóch pokoi kuchni — komfortowych. — Czynsz z góry. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 43803" 43803

POKOJU umeblowanego — niekrępującego — używaniem kuchni, okolica Aussenring, Grottgera, Piasek — poszukuja bezdzietni Poznaniacy pracujący. Oferty Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 43922". 43922

FIRMA niemiecka poszukuje 2—3-pokojowego lokalu biurowego z magazynem wielkości około 150 m^2, — blisko śródmieścia (Grodzkiej). Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 141 43819

SZUKAM mieszkania przy rodzinie. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 43798". 43798

POKOJU niekrępującego wygodnego dla przyjezdnego ziemianina, poszukuję. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43865". 43865

KOLEJOWY inżynier z żoną, poszukuje pokoju umeblowanego z używalnością kuchni. Zgłoszenia: Matejki 5, Błaszkowiak — Brückengruppe. 43910

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO uczy początkujących: Sienna 7. 39825

LEKCJE języka niemieckiego indywidualnie: Kraków, św. Jana 18, II piętro front. 43801

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. — Gwarancja Długa 5, m. 6. 43581

PROFESOR, germanista, Kraków, Kołłątaja 6/25: Niemieckie, wymowa, pierwszorzędna, buchalterja, stenografja, korespondencja, stenografja. Zawiadomić pocztówką. 43341

ROZPOCZYNAMY w poniedziałek 9 grudnia kursy kroju i trykotarstwa i bieliźniarstwa. Wpisy codziennie od godz 16—17 w Dyrekcji Szkoły Żeńskiej, ul. Syrokomli 21, II. p. 43825

MARCZEWSKIEGO nowy kurs stenografji niemiecko-polskiej z językiem, korespondencją i maszynopisem rozpoczyna się 4 grudnia. Wpisy: Adolf Hitler-Platz 9 43943

POCZĄTKÓW niemieckiego, buchalterji podwójnej wyuczę. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 43923". 43923

Różne

OBIADY domowe pierwszorzędne, tylko na maśle. Na życzenie diety — drób. Ewentualnie całodzienne utrzymanie: ul. Grodzka 2, róg Rynku. 43421

Ktoby cośkolwiek wiedział o **JUSZCZAKU KAROLU WALENTYM,** — ostatnio ppor. 25 p. art. w Włodzimierzu Wołyńskim. — zechce uprzejmie napisać: Aniela Juszczak, Rzeszów, plac Kilińskiego 5. 4352k

SKRADZIONO TOREBKĘ. Uprasza się o zwrot dokumentów. L. Moosmayer, Kraków, Wenecja 3/9. 4349k

NA POCZEKANIU i bez śladu podnosimy oczka u pończoch maszynowo elektrycznie. Lwowska 22 i Rynek Podgórski 2. Oczko 15 groszy, cerujemy skarpetki swetry, rękawiczki i pończochy. 43947

POSZUKUJĘ koncesji na Kraków. Zgłoszenia: Wielopole 20 Jadłodajnia. 43859

BIELIZNĘ MĘSKĄ wykonuje pierwszorzędnie Grochowski, Felicjanek 7. 43938

FLORJAŃSKA 55 pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia: Terlecka-Terlecki, telefon 180-25. Firma chrześcijańska. 4347k

PRZYJMĘ spólnika fachowca do sklepu — spożywczego. — Sprzedaż rejonowa cukru i t. d., z kapitałem 3 tys zł. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 43956". 43956

POSIADAM auto pół-tonowe. Zaangażuję się na stałe. Wiadomość: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 43834". 43834

WIŚNIEWSKIEGO Aleksandra z Rudy pod Aleksandrowem Łódzkim poszukuje córka Janina Klonowska, Radom Piłsudskiego 4. Koszty zostaną zwrócone. 434zk

W SZYBKIEM TEMPIE!! Na św. Mikołaja będzie niespodzianka miła, — gdy powierzysz wykonanie: kostjumu, płaszcza, ubrania(wierzch na futro, sukienki, bluzki, szlafroka znanej firmie **PODOLECKIEGO,** Kraków, Zyblikiewicza 5, klatka 3, parter. Estetyczne wykonanie! Fachowo! Tanio! Bez ryzyka, zaufaniem, będziesz zadowolony. 43953

PRZYJMUJEMY kapelusze damskie i męskie do przeróbki według najnowszych fasonów. — Ceny przystępne. Fabryka Kapeluszy Stradom 17 I. p. 43939

UNIEWAŻNIAM zgubione dnia 2? listopada dokumenty: Dowód osobisty, Przepustkę policyjną, — dwie koncesje — dwie karty rejestracyjne, trzy kartki „Bezugschein", różne kwity opiewające na nazwisko: Kocur Jan, Rzeszów, Trzeciego Maja 30. 4340k

ZŁ. 2.40 „Poradnik życia praktycznego" — 1200 recept (kawa, herbata, mydło, zioła...) — Sprzedają księgarnie! 43860

RESTAURACJĘ Bar — wydzierżawię w Krakowie. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 43857". 43857

ŚW. MIKOŁAJ urzęduje w sklepie — Wł **CHECHELSKI,** Kraków, pl. Dominikański 5 — wydaje po niskich cenach: wózki lalkowe, lalki, rowerki, hulajnogi, łyżwy — duży wybór. 43855

DOKUMENTY które zgubiono w dniu 20 listopada 1940 w pociągu pospiesznym Kraków-Warszawa, a mianowicie paszport niemiecki Nr. 1305/40, — książeczkę wojskową, prawo jazdy i inne — niniejszem unieważniam. — Józef Aue, Kraków, — Kommandanturstrasse 15. 43839

UWAGA! MARTA FILIPCZAK udziela porad życiowych z astrologji, grafologji i chiromancji. — Przyjmuje codziennie z wyjątkiem piątku i soboty. Kraków, Pawia 18 m. 9. 43382

UWAGA! Pracownia Futer Antoniego Marczykiewicza, przeniesiona na ulicę Starowiślna 83, wykonuje wszelkie prace w zakres kuśnierstwa wchodzące, szybko tanio. 43301

Uproszczony sposób nadania ogłoszeń

Wyciąć i przechować!

Prosimy Pana (ią) wyciąć jeden format ogłoszenia niżej zakreślonych wielkości i przesłać w kopercie wraz z treścią ogłoszenia i dowodem nadania kwoty pieniężnej do

Gońca Krakowskiego Kraków, Wielopole 1 – Dzia ogłoszeń

Format A — Wielkość ogłoszenia 5 szp. x 80 mm cena 144·— zł.

Format B — Wielkość ogłoszenia 4 szp. x 60 mm cena 86·40 zł.

Format C — Wielkość ogłoszenia 3 szp. x 40 mm cena 43·20 zł.

Format D — Wielkość ogłoszenia 2 szp. x 30 mm cena 21·60 zł.

Drobne ogłoszenia za słowo zwykłe 24 gr. tłuste 40 gr.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.